

*Warszawa*  
*M. Romaszewski*  
GABLECZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ  
Warszawa 1987. 07. 06  
JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie informacji srodkiem (Bz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)  
-Tajne  
IPN  
CZŁAD  
WARSZAWA  
30

dot. opelu brotowisk epokcyjnych  
do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

6. 07. 87  
W dniu 1987. 07. 06 Zbigniew ROMASZEWSKI,  
adwokat b. KSS-KOR, przewodniczący tzw. „Komisji  
dla Interwencji i Przewodności NSZ „Solidarności”,  
prekazał ~~tekst opelu~~ Krzysztofowi PSZENICKIEMU  
z polskiej sekcji wadła BBC <sup>na tym kiewowa nap</sup> tekst opelu do Pre-  
zydium Rady Najwyższej ZSRR; o następującej  
treści:

10  
Warszawa, 6 lipca 1987 rok.

Do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Moskwie powołując się na informację zawartą w dzienniku Kazachskaja Prawda przekazał dnia 19-go czerwca br. do publicznej wiadomości wyrok jaki zapadł w Alma-Atie w procesie uczestników zajęć, które miały miejsce 17-go i 18-go grudnia 1986 roku. Nasza wiedza na temat charakteru zajęć jak i przebiegu procesu jest bardzo fragmentaryczna. Nie mniej jednak zdając sobie z tego sprawę musimy wyrazić nasze zaniepokojenie wyrokiem śmierci jaki zapadł na jednego z uczestników zajęć studenta I-go roku Instytutu Budownictwa i Architektury K. Razkulbekowa. Kara śmierci jest środkiem ostatecznym i nie odwracalnym. Tam gdzie nie została jeszcze zniesiona stosowana jest wówczas, gdy skazany nie rokuje żadnych nadziei na resocjalizację. Nie wyobrażamy sobie by mogło to dotyczyć 18-letniego chłopca studiującego na uczelni radzieckiej, a więc zapewne dotąd nie karnego i nie zdemoralizowanego.



- 2 -

Zdajemy sobie sprawę, że surowość wyroku może być podyktowana  
względnymi względami prewencji ogólnej, ale nie sądzimy, żeby ceną tych  
względów mogła być śmierć człowieka. Polska była już kilkakrotnie  
widownią ulicznych zamieszek, w Poznaniu w czerwcu 1956 roku doszło  
do ofiar śmiertelnych zarówno po stronie demonstrantów jak i  
funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Wyroki jakie zapadły w  
procesach zabójców tych ostatnich uwzględniły stanowisko biegłych  
socjologów wskazujących na zmniejszoną odpowiedzialność uczestników  
masowych zajęć działających w atmosferze szczególnej ekscytacji  
i do wyroków śmierci nie doszło. Nie bez znaczenia jest również  
fakt trudności jakie powstają podczas gromadzenia materiału dowodowego  
i dochodzenia prawdy materialnej przez sąd. Świadkowie tego rodzaju  
wydarzeń podlegają silnym emocjom, co przy chaotycznym przebiegu  
wydarzeń uniemożliwia ich prawidłową rejestrację. Biorąc to wszystko  
pod uwagę, a w szczególności podniesione na początku względy  
humanitarne apelujemy do Rady Najwyższej ZSRR o skorzystanie z  
prawa łaski.

~~Wskazujemy na następujących figurantów:~~

Lech Wałęsa, Zbigniew Romaszewski, - fizyk, Jan Józef Lipski -  
historyk literatury, Jan Kielanowski - biolog, Lech Dymarski - literat,  
Aniela Steinsbergowa - adwokat, ksiądz Czesław Sadłowski, Ewa  
Tomaszewska - fizyk, Zofia Stefanowska - historyk literatury, Klemens  
Szaniawski - filozof, Stefan Starczewski - filolog, Andrzej Stelmachowski -  
prawnik, Jacek Fedorowicz - plastyk, ksiądz Henryk  
Jankowski, Jacek Taylor - adwokat, Marcin Przybyłowicz - inżynier,  
Jerzy Jastrzębowski - dziennikarz, Krystyna Zachwatowicz - scenograf,  
Anna Szaniawska, Andrzej Wajda - reżyser, Ewa Kulig - anglistka,  
Krzysztof Wolicki - dziennikarz, ksiądz Jan Zieja, Maciej Jankowski -  
spawacz, Seweryn Jaworski - hutnik, Aleksander Piwoński - hutnik,  
Władysław Siła-Nowicki - adwokat, ksiądz Jan Sikorski, ksiądz  
Bronisław Dębowski, Zbigniew Janas - technik, Bogumiła Janas,  
Zofia Kuratowska - lekarz, Grzegorz Jaszurki - dziennikarz, Grzegorz  
Boguta - biofizyk, Magdalena Boguta - genetyk, Jacek Kuroń,  
Adam Michnik - historyk, Alina Pieńkowska - pielęgniarka, Bogdan  
Borusewicz - historyk, Maciej Iłowiecki - dziennikarz, Zofia  
Romaszewska - fizyk, Jan Winiecki - ekonomista, Władysław Frąsiniuk -  
kierowca, Tomasz Jastruń - literat, Helena Komorowska - dziennikarz,  
Jacek Moskwa - dziennikarz, Krzysztof Śliwiński - dziennikarz,  
Artur Międzyrzecki - pisarz, Jan Strzelecki - socjolog, Janusz  
Klekowski - muzyk, Jadwiga Strzelecka - psycholog, Jerzy Kropiwnicki

- 3 -

ekonomista, Andrzej Słowik - kierowca, Grzegorz Palka - inżynier,  
Stefan Bratkowski - dziennikarz, Zenobia Kita - filolog, Edward  
Wende - adwokat, Ludwik Wujec - fizyk, Andrzej Braun - pisarz,  
Elżbieta Jędrzejuk - matematyk, Hanna Krall - reporterka, Ewa  
Berberiusz - dziennikarz, Halina Mikołajska - aktorka, Jerzy S. Sito -  
literat, Zbigniew Bujak, Tadeusz Jedynak - górnik, Marian Brandys -  
pisarz, Henryk Wujec - fizyk, Krystyna Laskowicz - historyk sztuki,  
Janusz Pałubicki - historyk. "

IPN  
OBLIAD  
Warszawa





ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987-07-27

Nowa inicjatywa tzw. Komisji Interwencji i Praworządności  
NSZZ "Solidarność"

Na adresy działaczy społecznych, związkowych i politycznych przesyłany jest apel tzw. Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność". Przykładowo, apel taki otrzymał Stanisław Baryluk - członek Rady Krajowej i wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa w Szczecinie.

Treść apelu - w załączeniu.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
Tow. Józef Baryła	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Józef Czyrek	Tow. Józef Barecki
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Włodzimierz Mokrzyński	Tow. Marek Hołdakowski
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Ernest Kucza
Tow. Florian Siwicki	Tow. Maciej Lubczyński
Tow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Janusz Pawłowski
Tow. Henryk Bednarski	Tow. Stanisław Zięba
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Jerzy Urban
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Tadeusz Szaciło
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Edmund Buła





Wielu do wszystkich instancji i rozstrzygniętych członków  
NSZZ "Solidarność" o przedstawienie się proponowanym zmianom.  
Apelujemy do prawników, socjologów, ekonomistów, dziennikarzy  
o podjęcie działań usiłowań, których sprężyną i władzy nieob-  
szędną jest i podobnych uregulowań prawnych.  
Apelujemy do członków Rady Konsultacyjnej i Rady Gospodarczej,  
do posłów na Sejm o rozważenie, czy możliwe jest budowanie Porozu-  
mień narodowego i sprawnie działającej nowoczesnej gospodarki  
w warunkach przywus i represji.  
Apelujemy do Episkopatu Polski i całego duchowieństwa o pomoc  
w ratowaniu godności pracy.

Z imieniem Komisji Interwencji i Praworządności

Zbigniew Romaszewski

Warszawa, 15 czerwiec 1987

**APEL KOMISJI INTERWENCJI I PRAWORZĄDNOŚCI  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"**

"Tylko wówczas, gdy zniknie na je-  
mencie swej podmiotowości, gdy pra-  
ca i ekonomia są dla niego - wówczas  
i on jest dla pracy, c.z. akceptacji"  
(z przemówienia Jana Pawła II na  
zamku Królewskim w Warszawie  
8 czerwca 1987 r.)

Prac i przywódcą Cjca Świętego, stawiącym dla Polaków wiel-  
kie światło i koncentrację na sobie przenieść uderzyć społeczeństwa,  
władze przywrócić do tzw. konsultacji zmian w Kodeksie Pracy.  
Termin wyznaczenia konsultacji został ustalony na 30 czerwca  
br i można się spodziewać, że nowy projekt zostanie przedstawiony  
Sejmowi do uchwalenia jeszcze podczas obecnej sesji w okresie wa-  
kacyjnym.

Socjalny charakter podjętych konsultacji wyraża fakt, że de-  
tymczasem nadzieje nie zostały spełnione pełny projekt przewidziany  
zian, a przynajmniej dyskusji mogą być jedynie przesłania, które  
w sposób niezawodny nieprzeprzują, czy w tym zakresie, które  
profesjonalną nowelizację kodeksu, z tych warunkach podjęcie w peł-  
nięcej, merytorycznej dyskusji jest praktycznie niemożliwe.

Wielu pracowników, którzy nie poparli projektu nowelizacji Kodeksu  
Pracy uważają za wieloletni ubiegłego roku, prais i jedyności odno-  
sny przez środowiska prawnicze i ekonomiczne na organizację odno-  
wliwym Akademię Nauk Konfederacji i zmian prawa pracy, equit, przez  
z przedstawionych założeń, nowy projekt jest praktycznie tym samym  
projektom, w którym uwzględniono jedynie najbardziej dyskusyjną i re-  
prezentatywny proponowane przez Ministerstwo Pracy, Pracy  
i Spraw Socjalnych.

Sygnalizowane przez nas zalety manipulacyjne władz nie mogą  
nikogo zaskoczyć, gdyż niecałkowicie zmiany kodeksu, z in-  
teres pracownikom i stanowią regres, nie tylko w stosunku do  
unormowań poprzedniego kodeksu, ale wręcz powodują recytywne światła  
pracy i okresi funkcjonowania międzynarodowego.

W tym krótkim opracowaniu skupiamy się tylko na tych innowacjach  
proponowanej nowelizacji, które szczególnie drastycznie ogranicza-  
ją uwalniania pracowników.

1. Proponowana nowelizacja sankcjonuje obywateli, stan ograniczenia  
szkodliwych zmian, które obniżające, ustanie o związkach za-  
rodowych uniemożliwiającej przywrócenie pluralizmu związkowego od

IPN  
OBUAD  
Warszawa

IPN  
OBUAD  
Warszawa



- decyzji. Zdj. Padstew, projekt nie zawiera żadnych uroznowozżeń  
 zainteresujących w tym kierunku i w ogóle nie przewiduje sytuacji  
 dających zastrzeżenia skierunki pracy różnych składowych zasobach.
- Projekt wymaga władzy nadmiernie przydziałem pracowników do  
 składowych zasobów, wysyła się do poprawy:
- a) ograniczenie możliwości rozstrzygnięcia umowy o pracę w najdo-  
 godniejszej dla pracownika formie porozumienia stron;
  - b) uszczelnienie okresu wypowiedzenia, dostaw stałego oraz  
 nagród jubileuszowych od czasu przetraczonego w aktualnym  
 miejscu zatrudnienia;
  - c) obok dotychczasowych delegacji - jak utrata zdolności  
 pracy, choroba, zaszczytowa emerytura, obywatelstwo innego państwa  
 nym, chorobowych i powołaniach - pracownik przyczyną  
 pracę określony jest do zaprzestania służbowej pracy, która  
 dochodzi w wysokości 3-letniej w okresie, jeżeli w żadnym  
 sposobie jest surowym i nieodwołalnym, aby nie posiada  
 zadawania i konieczności składowej wydziałowej, jeżeli  
 pracy, a jest jedyną formą gromadzenia i przetrwania  
 na pracowniku i ściąganiu w trybie specjalnej służby.
- Projekt ogranicza obrotu pracowników przez rozdzielanie i między  
 innymi innymi zasobami pracy i pracy.
- a) w trakcie realizacji programów ustalania poprzednika, jak  
 rozkładu reorganizacji programów upomienionych, jest do wydziału us-  
 tawionej przez wydziałowe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 nieżnych w czasie wykonywania pracy, obywatelstwo i prze-  
 kon wydziałowe, nie okres do 2-letniej służby w roku.  
 Postrzeżenie i wydziałowe wydziałowe, nie posiada żadnego  
 sensu przetrwania i nie jest możliwe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 kochanki, jakkolwiek się od lat w jakie wydziałowe, to  
 przydziałem w prze- i obywatelstwo, nie posiada charakteru umowy  
 powołania.
  - b) w trakcie realizacji projektów ustalania poprzednika, jak  
 rozkładu reorganizacji programów upomienionych, jest do wydziału us-  
 tawionej przez wydziałowe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 nieżnych w czasie wykonywania pracy, obywatelstwo i prze-  
 kon wydziałowe, nie okres do 2-letniej służby w roku.  
 Postrzeżenie i wydziałowe wydziałowe, nie posiada żadnego  
 sensu przetrwania i nie jest możliwe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 kochanki, jakkolwiek się od lat w jakie wydziałowe, to  
 przydziałem w prze- i obywatelstwo, nie posiada charakteru umowy  
 powołania.
  - c) Przewidywane przez nasz kodeks zmiany, ustalania poprzednika, jak  
 rozkładu reorganizacji programów upomienionych, jest do wydziału us-  
 tawionej przez wydziałowe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 nieżnych w czasie wykonywania pracy, obywatelstwo i prze-  
 kon wydziałowe, nie okres do 2-letniej służby w roku.  
 Postrzeżenie i wydziałowe wydziałowe, nie posiada żadnego  
 sensu przetrwania i nie jest możliwe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 kochanki, jakkolwiek się od lat w jakie wydziałowe, to  
 przydziałem w prze- i obywatelstwo, nie posiada charakteru umowy  
 powołania.



4. Projekt nowego kodeksu pracy do rozstrzygnięcia pracownika i w tym  
 w stosunku do pracownika:
- a) powołania na stanowisko bez formalnej bez wydziałowej wydziałowej  
 zmian pracownika;
  - b) wydziałowej wydziałowej, nie posiada żadnego  
 ję c okazywania;
  - c) powołania na stanowisko bez wydziałowej wydziałowej, nie posiada  
 kina, który depozyt i nie posiada żadnego, przydziałem w prze-  
 obywatelstwo i powołania, przydziałem w prze-  
 o obywatelstwo i powołania;
  - d) pod groźbą utraty wynagrodzenia przez pracownika obywatel-  
 stawiana na jakobik nie tylko własnej pracy, ale również po-  
 przednich, ogólnych projektów;
  - e) udzielanie od dotychczasowych sekcji i przewiduje skrócenie  
 urlopu wypoczynkowego za każdy dzień nieobecności w wydziałowej  
 wydziałowej;
  - f) wprowadza przepis na mocy którego okres pracy zakończy  
 zwolnienie wydziałowej, nie posiada żadnego, przydziałem w prze-  
 lożonego;
  - g) osoby które przetrwały pracę, bądź zostały zwolnione dyscy-  
 plinarnie, będą w nowego kodeksu podlegały obywatelstwu  
 rozstrzygnięcia pracy;
  - h) wprowadza nowy rodzaj, przydziałem w prze-  
 zmianie na okres do trzech miesięcy do pracy nie, kwalifi-  
 kowany i nie, przydziałem w prze-;
  - i) wprowadza dwukrotnie wydziałowe i przewiduje obywatelstwo od  
 pracowników za wydziałowe składowe;
  - j) wprowadza wydziałowe składowe przydziałem w prze-  
 na okres do trzech miesięcy do pracy nie, kwalifi-  
 kowany i nie, przydziałem w prze-;
- Zmierzając wydziałowe zmiany ustalania poprzednika, jak  
 rozkładu reorganizacji programów upomienionych, jest do wydziału us-  
 tawionej przez wydziałowe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 nieżnych w czasie wykonywania pracy, obywatelstwo i prze-  
 kon wydziałowe, nie okres do 2-letniej służby w roku.  
 Postrzeżenie i wydziałowe wydziałowe, nie posiada żadnego  
 sensu przetrwania i nie jest możliwe wydziałowe, przydziałem w prze-  
 kochanki, jakkolwiek się od lat w jakie wydziałowe, to  
 przydziałem w prze- i obywatelstwo, nie posiada charakteru umowy  
 powołania.





ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987.08.12

Akcja zbierania podpisów pod petycją do Rady Państwa w związku z odkryciem mogił na terenie Suwalszczyzny

W nawiązaniu do naszych informacji z 3 i 4 bm. podajemy, że z inicjatywy i przy współudziale Jacka Kuronia i Jana Józefa Lipskiego opracowano petycję do Rady Państwa PRL o następującej treści:

"W lipcu 1987 r. obiegła kraj wiadomość o znalezieniu zbiorowej mogiły na uroczysku Wielki Bór w Puszczy Augustowskiej przy drodze Giby - Rygol. 2 sierpnia powstał w Suwałkach Obywatelski Komitet Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny Zaginionych w lipcu 1945 r., którego przedstawicielami są: Piotr Bajer, Mirosław Basiewicz i Stanisław Kowalczyk.

W interesie społecznym jest by władze udzieliły temu Komitetowi wszelkiej pomocy i włączyły jego przedstawicieli w skład komisji badającej sprawę. Podwyższyłoby to w oczach opinii publicznej lokalnej i krajowej wiarygodność końcowych ustaleń komisji. Wyrażamy nadzieję, że władze nie uciekną się do żadnych kroków uniemożliwiających działania Komitetu ani do kroków represyjnych lecz przeciwnie, przychylią się do naszej opinii o potrzebie współpracy z Komitetem".

Trwa akcja zbierania podpisów pod ww. petycją. Dotychczas podpisy złożyli m.in. : Jan Lipski, Janusz Onyszkiewicz, Zofia Kuratowska, Zbigniew Bujak, Jan Lityński, Adam Michnik, Zbigniew Janas, Jacek Fedorowicz, Wiktor Woroszyński, Włodzimierz Kunicki-Goldfinger, Stanisław Broniewski, Ernest Bryll, Michał Komar, Krystyna Janda, Zofia Romaszewska, Zbigniew Romaszewski, Andrzej Mandalian, Jacek Bocheński, Andrzej Braun, M.J. Radomska, Krystyna Kersten, Stanisław Jankowski.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Zbigniew Messner  
Tow. Józef Baryła  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Jan Głowczyk  
Tow. Włodzimierz Mokrzyński  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Tadeusz Porębski  
Tow. Florian Siwicki  
Tow. Marian Woźniak  
Tow. Zbigniew Michałek  
Tow. Henryk Bednarski  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Andrzej Wasilewski

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Mieczysław F. Rakowski  
Tow. Zdzisław Sadowski  
Tow. Józef Barecki  
Tow. Stanisław Gabrielski  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Bogusław Kołodziejczak  
Tow. Ernest Kucza  
Tow. Michał Janiszewski  
Tow. Jerzy Urban  
Tow. Tadeusz Szaciło  
Tow. Edmund Buła

IPN  
OBIŁAD  
Warszawa

ZALACZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987.11.05



T A J N E

97

Nagroda przyznana przez Komitet Praw Człowieka Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

M. O. L. O. G. W.

Zofia i Zbigniew Romaszewscy od 1977 roku, w swojej anty państwowej działalności koncentrowali się głównie na szeroko pojmowanej tematyce praworządności w aspekcie rzekomego nieprzestrzegania przez władze PRL i jej organa wykonawcze obowiązujących przepisów wewnętrznych jak i zobowiązań międzynarodowych.

Działalność małżeństwa Romaszewskich pod hasłem "obrony praw człowieka i obywatela" wytworzyła im możliwość negatywnego oddziaływania na różne środowiska w kraju, jak i atakowania Polski na arenie międzynarodowej przez wrogie ośrodki propagandowe na Zachodzie.

W ciągu 10 lat Z.i.Z. Romaszewscy aktywnie uczestniczyli w strukturach Biura Interwencyjnego KSS"KOR" ; Komisji Helsińskiej powołanej z inicjatywy amerykańskiego Komitetu Obrony Praw Człowieka Komisji Interwencyjnej NSZZ "Solidarność" przekształconej w późniejszym okresie w Krajowe Biuro Interwencji; Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" w Zespole Programowym d/s Praworządności i Wymiaru Sprawiedliwości; Komitecie Helsińskim powołanym przez TKK NSZZ "Solidarność" oraz Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" utworzonej w grudniu 1986 r.

Za powyższą działalność Kalifornijski Komitet Praw Człowieka przyznał Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim roczną nagrodę "Praw Człowieka" za 1987 r. w wysokości 100 tys. dolarów USA. Wręczenie nagrody ma nastąpić w dniu 10 grudnia br. w rocznicę podpisania Międzynarodowej Deklaracji Praw Człowieka. Z.i.Z. Romaszewscy mają otrzymać oficjalne zaproszenie od Komitetu, który zobowiązał się jednocześnie do pokrycia kosztów ich pobytu w Stanach Zjednoczonych.





darność" może istnieć, trwać i przetrwać ale tylko z Maryją i przez Maryję /.../ Ja nie bardzo wierzę w człowieka, któremu obcy jest różaniec. Ja nie wierzę człowiekowi, który nie nosi różańca i się na nim nie modli. Ja kwestionuję jego patriotyzm".  
W imprezie uczestniczyło ok. 300 osób. Po nabożeństwie przed kościołem mężczyzna /dane w toku ustalania/ rozdawał wychodzącym "Informację Nr 2 z 1 września 1987 r. obywatelskiego komitetu poszukiwań mieszkańców Suwalszczyzny zaginionych w lipcu 1945 roku".

Na jednym ze spotkań duszpasterstwa ludzi pracy działającego przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach, w dniu 8.10.1987 r. wykład pt. "Czy możliwy jest ład społeczny i jaki" wystąpił Zb. Romaszewski - były przewodniczący komisji interwencyjnej "Solidarność". Prelegent po przypomnieniu dotychczasowej działalności "Solidarność" stwierdził, że Kościół już dawno odciął się od tego ruchu. Tylko nieliczni duchowni wspierają jego idee i współpracują z nim m.in. organizując spotkania i przechowując sztandary związku. Romaszewski krytycznie ocenił przeobrażenia w ZSRR i reformę gospodarczą w naszym kraju. Jego zdaniem, reforma nie uzdrowi gospodarki. Na zakończenie wyraził opinię, że powstały w kraju warunki sprzyjające reaktywowaniu "Solidarność" i zalegalizowaniu jej działalności, zwłaszcza w zakładach pracy. Zaapelował do obecnych, w liczbie ok. 80 osób, aby podejmowali próby odrodzenia związku. Apel poparli obecni na spotkaniu ks. Siemiński - proboszcz miejscowej parafii.

Na terenie plebanii parafii pw. Józefa przy ul. Brackiej 7 w Gorzowie Wielkopolskim odbyło się spotkanie działaczy miejscowego duszpasterstwa ludzi pracy i Klubu Inteligencji Katolickiej z pięcioma uczestnikami "głodówki" w Międzyrzeczu. Zapoznali oni zebranych z przebiegiem akcji protestacyjnej. Wyrazili zadowolenie, że akcja zaktywizowała społeczeństwo miasta do przeciwdziałania planom składowania odpadów radioaktywnych na obrzeżach Międzyrzecza. Wzrosło zainteresowanie tym problemem środków masowego przekazu, w tym zagranicznych. Spotkanie prowadził o. Sosnowski - wikariusz parafii pw. św. Krzyża przy ul. Warszawskiej 51 w Gorzowie Wielkopolskim.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Zbigniew Messner  
Tow. Kazimierz Barcikowski  
Tow. Józef Baryła  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Jan Głowczyk  
Tow. Włodzimierz Mokrzyśczak  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Tadeusz Porębski  
Tow. Florian Siwicki  
Tow. Marian Woźniak  
Tow. Zbigniew Michalek  
Tow. Henryk Bednarski  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Andrzej Wasilewski

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Mieczysław F. Rakowski  
Tow. Zdzisław Sadowski  
Tow. Józef Barecki  
Tow. Stanisław Gabrielski  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Bogusław Kędzia  
Tow. Bogusław Kołodziejczak  
Tow. Michał Janiszewski  
Tow. Władysław Loranc  
Tow. Benon Miśkiewicz  
Tow. Józef Żyta  
Tow. Jerzy Urban  
Tow. Tadeusz Szacilo  
Tow. Edmund Buła

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987-11-14.

Zaproszenie do USA Zbigniewa i Ireny Romaszewskich.

T A J N E  
JAWNE  
Podstawa prawna art. 86 ust. 1 pkt 1  
Ustawy z dnia 26 czerwca 1997 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBIAD  
Warszawa



99

Według uzyskanych informacji w ostatnich dniach dyrektor wykonawczy organizacji pn. Aurora Foundation\*/ Ginetta Sagon wystąpiła do ambasady USA w Warszawie o przyznanie wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych dla Zbigniewa i Ireny Romaszewskich.

Głównym celem pobytu ww. w tym kraju (8-22.12. 1987 r.) ma być odebranie nagrody "Human Rights Award" w wysokości 100 tys. USD przyznanej im przez Aurora Foundation's Human Rights Award Committee.

Uroczystość ma się odbyć 10.12.br. w Stanford University's Memorial Church.

\*/ Aurora Foundation zajmuje się obserwowaniem przestrzegania praw człowieka we wszystkich państwach świata. Jej działalność polega m.in. na popularyzacji wśród społeczeństw zasad Karty Praw Człowieka i Obywatela, śledzeniu i publikacji przykładów ich łamania, a także współdziałaniu z podobnymi organizacjami w dziedzinie udzielania pomocy ofiarom prześladowań.  
Adres organizacji: 177 Toyon Road, Athertou, California 94025 USA, telefon (415)323-4506.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Zbigniew Messner  
Tow. Józef Baryła  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Jan Głowczyk  
Tow. Włodzimierz Mokrzyński  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Tadeusz Porębski  
Tow. Florian Siwicki  
Tow. Marian Woźniak  
Tow. Bogumił Ferensztajn  
Tow. Zbigniew Michałek  
Tow. Henryk Bednarski  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Andrzej Wasilewski

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Mieczysław F. Rakowski  
Tow. Józef Kozioł  
Tow. Zdzisław Sadowski  
Tow. Zbigniew Szalajda  
Tow. Józef Barecki  
Tow. Stanisław Gabrielski  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Bogusław Kołodziejczak  
Tow. Ernest Kucza  
Tow. Michał Janiszewski  
Tow. Lech Domeracki  
Tow. Władysław Loranc  
Tow. Adam Łopatka  
Tow. Józef Żyta  
Tow. Jerzy Urban  
Tow. Tadeusz Szaciło  
Tow. Edmund Buła

IPN  
OBIAD  
Warszawa





Na przyznanie tej nagrody Z. i Z. Romaszewskim miało wpływ realizowanie przez nich w Polsce doktryny J. Cartera dot. obrony praw człowieka, wykorzystywanej do walki ideologicznej z ustrojem socjalistycznym.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
Tow. Józef Baryła	Tow. Józef Koziół
Tow. Józef Czyrek	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Zbigniew Szalajda
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Józef Barecki
Tow. Włodzimierz Mokrzyśczak	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Florian Siwicki	Tow. Ernest Kucza
Tow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Bogumił Ferensztajn	Tow. Lech Domeracki
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Władysław Loranc
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Adam Łopatka
Tow. Henryk Bednarski	Tow. Józef Żyta
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Jerzy Urban
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Tadeusz Szaciło
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Edmund Buła



JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLAD  
Warszawa

101

101

*romaszewski*

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 24.11.1987 ROKU.

dot. nowego opracowania Zbigniewa Romaszewskiego.

Zbigniew Romaszewski - przewodniczący  
tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" - opublikował opracowanie pt. "Jak Polak z Polakiem rozdroży ciąg dalszy", w którym m.in. prezentuje następujące tezy :

- władza wygrała konfrontacje z "Solidarnością", ale poniosła drugoczącą klęskę w sferze oddziaływania społecznego. W celu utrzymania swojej - niczym nie usprawiedliwionej i społecznie nieakceptowanej - pozycji poprzez demokratyzację i liberalizację gospodarki usiłuje pozyskać społeczne zaufanie. Pierwszy etap reformy praktycznie nie zaznaczył się w gospodarce, a drugi ogranicza się do powtarzania w kółko tez najpopularniejszych, oczywistych dla każdego myślącego człowieka. Reforma zakończy się wcześniej czy później poważnymi niepokojami społeczeństwa;
- idee społeczeństwa polskiego są całkowicie nie do pogodzenia z interesami aparatu polityczno - gospodarczego stanowiącego poza policją i wojskiem jedyne zaplecze rządzących. Siłą, która mogłaby wymusić rzeczywistą realizację reformy jest zorganizowane społeczeństwo. Pomysł naprawy gospodarki bez naruszenia systemu władzy jest nierealny;
- źródła obecnego kryzysu należy upatrywać w strukturach społeczno - politycznych, a nie w procesach gospodarczych. Powołane przez władze fasadowe instytucje demokratyczne

IPN  
OBLAD  
Warszawa





(Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu, Rzecznik Praw Obywatelskich) nie stanowią czynnika umożliwiającego udział społeczeństwa we władzy i są karykaturą oczekiwań społecznych;

- Kościół wycofał poparcie dla "Solidarności". Jest to także wina przywódców związkowych, którzy starając się unikać odpowiedzialności za ruch społeczny, uznali tożsamość trójczłonu "Solidarność - Naród - Kościół" i nie chcąc psuć harmonii, entuzjastycznie przyklaskiwali domniemanym intencjom kościoła, wyrzekli się inicjatywy politycznej;
- reforma w ZSRR jest autentyczna, ponieważ stanowi ona o "być albo nie być" Związku Radzieckiego i tak jak w Polsce ściśle związana jest z polityką społeczną. Reforma Gorbaczowa spowodowała ożywienie społeczeństw w Czechosłowacji, na Węgrzech, NRD i Bułgarii. W Polsce bez Gorbaczowa niemożliwe byłoby uwolnienie w ubiegłym roku wszystkich więźniów politycznych;
- po fenomenie "Solidarności" państwa zachodnie zrozumiały, że partie komunistyczne wbrew konstytucyjnym formułom nie są jedynym reprezentantem społeczeństw krajów obozu wschodniego. Kraje zachodnie w swojej polityce zaczęły dostrzegać społeczeństwa w bloku wschodnim, a wyrazem tego jest przyznanie przez Kongres USA dotacji 1 mln \$ dla NSZZ "Solidarność". TKK nie zrobił nic z przyznanym 1 mln \$, aby podnieść i umocnić prestiż "Solidarności";
- podjęcie rozmów władzy z "Solidarnością" podniosłoby jej prestiż międzynarodowy i wewnętrzny. Stworzyłoby kanał do komunikowania się ze społeczeństwem, które stałoby się promotorem reformy gospodarczej, a tym samym pomocne w uzyskaniu kredytów międzynarodowych;





1\* - aktualnie w "Solidarności" jest źle, aktywność społeczna spada, formy działania są takie same: msza, demonstracja, gazetka, ulotka, napis. Wszystko to jest bezskuteczne, skazane na niepowodzenie, a w konsekwencji powoduje odwrót od zainteresowań działania na rzecz społeczeństwa i "Solidarności". Czołowi działacze "S" zajmowali się wyłącznie "polityką" a nie ruchem. Tylko działanie, a nie bezpłodne politykowanie i stagnacja przyciągnie nowych ludzi do ruchu.

Powyższe opracowanie zostało napisane przez Zbigniewa Romaszewskiego w celu zmuszenia czołowego aktywu "Solidarności" do wypracowania nowych form działania na rzecz uaktywnienia członków i sympatyków b. "Solidarności" i ponownego rozszerzenia swojej bazy oddziaływanie społecznego





Materiały z IPN dotyczące figurantów Zofii i Zbigniewa Romaszewskich.

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ,

1987-11-27  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji  
T A J N E  
(Dz. U. Nr. 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLAD  
Warszawa



109

Rozmowa ostrzegawcza przeprowadzona z Z. Romaszewskim

W dniu 26 bm. Zbigniew Romaszewski miał uczestniczyć w spotkaniu z grupą harcerzy z hufca mokotowskiego w kościele ojców paulinów przy ul. Długiej 3 w Warszawie. W trakcie spotkania planowana była jego prelekcja na temat działalności radia "Solidarność".

W związku z powyższym w godzinach 17.30-19.00 przeprowadzono ze Zbigniewem Romaszewskim rozmowę ostrzegawczą, w trakcie której wymieniony potwierdził chęć odbycia zaplanowanego spotkania. Nadmienił, że tematem prelekcji miało być ukazanie młodzieży pożądaných postaw moralno-etycznych w aktualnie istniejących warunkach w kraju, a m.in. właściwie rozumianego patriotyzmu, uczciwości i sprawiedliwości społecznej. Odrębnym tematem poruszonym na tym spotkaniu miało być zapoznanie harcerzy z problematyką dotyczącą demokracji.

Na spotkanie w kościele ojców paulinów przyszło około 25 osób. O godz. 18.30 zebrani opuścili teren kościoła z powodu nieprzybycia prelegenta.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
Tow. Józef Baryła	Tow. Józef Koziół
Tow. Józef Czyrek	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Zbigniew Szałajda
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Józef Barecki
Tow. Włodzimierz Mokrzyśszczak	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Florian Siwicki	Tow. Ernest Kucza
Tow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Bogumił Ferensztajn	Tow. Lech Domeracki
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Władysław Loranc
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Adam Łopatka
Tow. Henryk Bednarski	Tow. Józef Żyta
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Jerzy Urban
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Tadeusz Szaciło
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Edmund Buła

IPN  
OBLAD  
Warszawa

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)



105

ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987.12.01

T A J N E

Oświadczenie 19 działaczy struktur "Solidarności" w sprawie  
powołania tzw. Krajowej Komisji Wykonawczej

Powołanie tzw. Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność" przez Lecha Wałęsę, w składzie której nie znalazło się wielu działaczy opozycyjnych, wywołało dużą konsternację i niezadowolenie środowiska, czego wynikiem jest szeroko kolportowany tzw. list 19-tu o następującej treści :

- 1) Przypominamy, że zgodnie z prawem międzynarodowym, zwłaszcza z Konwencją MOP 87 o wolności związkowej, jedynym obowiązkiem związku zawodowego jest przestrzeganie własnego statutu.
- 2) Przypominamy, że zgodnie ze statutem NSZZ "Solidarność" najwyższą władzą związku, w okresie między Krajowymi Zjazdami, jest Komisja Krajowa i jej przewodniczący.
- 3) Przypominamy, że TKK w swoim komunikacie założycielskim deklarowała m.in. wierność statutowi i uchwałom związku, wolę działania na rzecz przywrócenia działania statutowych władz związku, zakończenie swojej działalności z chwilą, gdy będzie możliwe działanie KK.
- 4) Okoliczności stanu wojennego oraz deklaracja założycielska sprawiły, że TKK została powszechnie uznana za naczelną władzę związku, substytut KK w warunkach konspiracji. Jej rozwiązanie rodzi obowiązek i konieczność wznowienia działania KK. Tak zwana KKW, pomimo przyjętej nazwy, nie jest komisją krajową ani jej nie zastępuje. Jest zespołem ludzi o dużym autorytecie osobistym i grupą powołaną do istnienia w sposób pozastatutowy, bez dołożenia choćby minimum starań, by skonsultować jej skład lub choćby samą celowość jej utworzenia, z obecnymi w kraju i prowadzącymi działalność związkową członkami Krajowej Komisji NSZZ "Solidarność". Jej utworzenie budzi uzasadnione obawy co do tożsamości związku. Sposób powołania narusza elementarne zasady demokracji wewnętrzzwiązkowej, zaś skład nie odzwierciedla pluralizmu politycznego i światopoglądowego NSZZ "Solidarność".
- 5) Wbrew nadziejom sygnatariuszy komunikatu z dnia 25 października br. pogłębia rozdarcie w związku.

IPN  
OBLAD  
WARSZAWA



- ) Uważamy, że jedyną szansą przywrócenia jedności w związku potwierdzenia jego tożsamości, pluralizmu, jego pluralistycznego charakteru jest jak najszybsze zwołanie Komisji Krajowej w tym składzie, w jakim jest to możliwe."

Sygnatariusze listu :

- Grzegorz DURSKI - Szczecin;
- Lech DYMARSKI - Poznań;
- Andrzej GWIAZDA - Gdańsk;
- Seweryn JAWORSKI - Warszawa;
- Marian JURCZYK - Szczecin;
- Stanisław KOCJAN - Szczecin;
- Zbigniew KOKOT - Częstochowa;
- Jerzy KROPIWNICKI - Łódź;
- Stanisław MARCZUK - Białystok;
- Eugeniusz MATYJAS - Leszno;
- Grzegorz PALKA - Łódź;
- Aleksander PRZYGODZIŃSKI - Częstochowa;
- Zbigniew ROMASZEWSKI - Warszawa;
- Andrzej ROZPŁOCHOWSKI - Katowice;
- Jan RULEWSKI - Bydgoszcz;
- Andrzej SŁOWIK - Łódź;
- Stanisław WĄDOŁOWSKI - Szczecin;
- Grażyna PRZYBYLSKA - Płock;
- Marek GABRYŚ - Gliwice.

trzymują :

ow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
ow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
ow. Józef Baryła	Tow. Józef Koziół
ow. Józef Czyrek	Tow. Zdzisław Sadowski
ow. Jan Głowczyk	Tow. Zbigniew Szalajda
ow. Alfred Miodowicz	Tow. Józef Barecki
ow. Włodzimierz Mokrzyński	Tow. Stanisław Gabrielski
ow. Marian Orzechowski	Tow. Andrzej Gdula
ow. Tadeusz Porębski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
ow. Florian Siwicki	Tow. Ernest Kucza
ow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
ow. Bogumił Ferensztajn	Tow. Lech Domeracki
ow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Władysław Loranc
ow. Zbigniew Michałek	Tow. Adam Łopatka
ow. Henryk Bednarski	Tow. Józef Żyta
ow. Stanisław Ciosek	Tow. Jerzy Urban
ow. Kazimierz Cypryński	Tow. Tadeusz Szaciło
ow. Andrzej Wasilewski	Tow. Edmund Buła

ZALACZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987-12-04

T A J N E



107

Główne kierunki działalności tzw. Komisji ds. Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" kierowanej przez Zbigniewa Romaszewskiego

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

Powołana przez Lecha Wałęsę w grudniu 1986 roku tzw. Komisja d/s Interwencji i Praworządności realizuje program tendencyjnego prezentowania korespondentom zagranicznym stanu przestrzegania praworządności w Polsce. W wywiadach udzielanych dziennikarzom zachodnim przewodniczący tej Komisji Zb. Romaszewski podkreśla, iż aktualnie w Polsce są więźniowie polityczni, zwalniane są z pracy osoby o poglądach antysocjalistycznych, stosowane są represje wobec działaczy tzw. opozycji demokratycznej m.in. polegające na karaniu ich wysokimi grzywnami i orzekaniu przepadku wartościowych rzeczy.

Według statystyki prowadzonej przez Z. Romaszewskiego w Polsce jest przetrzymywanych w zakładach karnych ponad 20 więźniów politycznych, w tym 12 osób za odmowę odbycia zasadniczej służby wojskowej, głównie działaczy Ruchu "Wolność i Pokój". W stosunku do pozostałych zastosowano artykuły obejmujące przestępstwa kryminalne takie jak sabotaż, czynna napaść na funkcjonariusza MO, usiłowanie przekupstwa funkcjonariusza MO będącego na służbie, przemyt i posługiwanie się fałszywymi dowodami, niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego oraz zabójstwa. Ponadto władze stosują represje w postaci zwalniania z zakładów pracy, głównie nauczycieli, którzy bezskutecznie poszukują zatrudnienia. Kolegia d/s wykroczeń, wg Z. Romaszewskiego, orzekają w sprawach politycznych wysokie kary pieniężne, które są dotkliwe dla działaczy związku. W sumie w ostatnim okresie wydały one około 1000 - 1200 wyroków skazujących, przy przeciętnej wysokości grzywny dochodzącej do 35 tys. zł.

Najaktywniej działają kolegia we Wrocławiu, Krakowie i Warszawie. Oprócz wymierzania kar podstawowych kolegia d/s wykroczeń orzekły przepadek około 15 samochodów i 3 komputerów.





Powyższe dane Z. Romaszewski przekazał w wywiadzie dla Jarosława Pawlika z Norwegii. Zasugerował także ww. korespondentowi, że w przeszłości wypadki samochodowe, w których uczestniczyli działacze opozycyjni i związkowi nie były dziełem przypadku. Podał przykłady dwukrotnego zapalenia się samochodu Wiesława Kęcika i Lecha Dymarskiego oraz bliżej nieokreślonych kłopotów z samochodem jakie miał Jacek Fedorowicz. Ponadto Z. Romaszewski stwierdził, że doświadczył tego samego na własnej skórze w październiku br. kiedy w wyniku pęknięcia opony bezdętkowej zjechał z wysokiego nasypu, w związku z czym 3 osoby doznały poważnych obrażeń ciała.

Przyznanie Z. i Z. Romaszewskim nagrody Aurora Foundation Human Rights Award Committee w wysokości 100 tys. USD traktować należy nie tylko jako ich wsparcie materialne i moralne, ale jako bezpośrednią zachętę do prowadzenia działalności antypaństwowej.

Otrzymują:

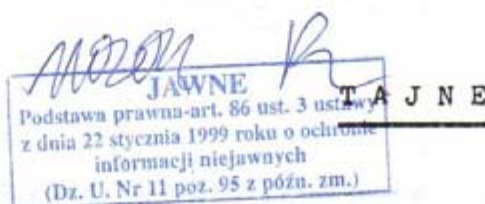
Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
Tow. Józef Baryła	Tow. Józef Koziół
Tow. Józef Czyrek	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Zbigniew Szalajda
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Józef Barecki
Tow. Włodzimierz Mokrzyński	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Florian Siwicki	Tow. Ernest Kucza
Tow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Bogumił Ferencztajn	Tow. Lech Domeracki
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Władysław Loranc
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Adam Łopatka
Tow. Henryk Bednarski	Tow. Józef Żyta
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Jerzy Urban
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Tadeusz Szaciło
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Edmund Buła

IPN  
OBŁAD  
Warszawa



108

IPN  
OBŁAD  
Warszawa



ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987-12-06

dot. przemówienia Zbigniewa ROMASZEWSKIEGO przekazanego do kalifornijskiej fundacji "Aurora".

Zbigniew ROMASZEWSKI w dniu 30 listopada br. decyzją Wydziału Paszportów Dzielnicowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Warszawa - Ochota nie otrzymał zgody na wyjazd do USA w celu odebrania nagrody ufundowanej przez "AURORA FUNDATION HUMAN RIGHTS AWARD COMMITTEE". W związku z tym na adres Dyrektora Wykonawczego tej organizacji przekazał przemówienie, które ma zostać odczytane podczas uroczystości wręczenia nagród.

Poniżej treść przemówienia:

"Drodzy przyjaciele.

Kiedy dowiedziałem się, że została nam z żoną przyznana przez fundację "Aurora" nagroda Dnia Praw Człowieka, nie potrafiłem w to uwierzyć. Istnieje jakaś ogromna dysproporcja pomiędzy codzienną krzątaniną, załatwianiem dziesiątków drobnych, choć niewątpliwie ważnych ludzkich spraw, a tym, że gdzieś w dalekim San Francisco ustanowiono międzynarodową, honorującą wysiłki na rzecz realizacji Praw Człowieka, nagrodę. To jak gdyby dwie odrębne nie korespondujące ze sobą rzeczywistości i ustalenie racjonalnego związku między nimi, wymaga chwili refleksji.

W roku 1960 - w 15 lat po holokauście narodu żydowskiego, w 12 lat po uchwaleniu przez Organizację Narodów Zjednoczonych powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, jeden z najwybitniejszych intelektualistów Francji Jean Paul Sartre pisał: dzięki terrorowi człowiek staje się bytem społecznym. Terror jest to przemoc będąca zaprzeczeniem przemocy. Terror jest w istocie braterstwem, ponieważ to właśnie terror gwarantuje, że mój sąsiad pozostaje moim bratem. Terror wiąże mego sąsiada ze mną, grożąc użyciem przemocy, jeżeli mój sąsiad ośmieli się być niebraterski.







W 6 lat później świat uwikłany w sprzeczności interesów prawicy i lewicy, interesów politycznych Chin, ZSRR i USA, w milczeniu obserwował koszmarny mord dokonywany w imię abstrakcyjnej ideologii na dwóch milionach bezbronnych ludzi. Terror miał nauczyć Khmerów braterstwa, miał ich uczynić bytem społecznym. Jak do tego doszło, że ci sami, którzy tak jednoznacznie odnosili się do rasistowskich mordów hitleryzmu milczeli, gdy masowo mordowano ludzi w obozach stalinowskich, gdy w imię równości i budowy sprawiedliwego społeczeństwa motykami likwidowano obcy klasowo element wśród Khmerów. Czy to na pewno przyszłość?

Chcę wierzyć, że tak, że jesteśmy dość silni, aby pokonać egoizm własny i egoizm swych współobywateli w imię kilku podstawowych, uniwersalnych prawd, stanowiących podstawę powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, że nieposzanowanie i nieprzestrzeganie Praw Człowieka doprowadziło do aktów barbażyństwa, że konieczne jest zawarowanie praw człowieka, aby nie musiał doprowadzony do ostateczności uciekać się do buntu przeciw tyranii i uciskowi. I wreszcie, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata.

Tak, to nie terror, lecz właśnie uznanie przyrodzonej godności ludzkiej, godności każdego człowieka stanowi o tym, że sta je się on bytem społecznym, stanowi o jego braterstwie.

Piszę te gorzkie słowa nie w poczuciu pesymizmu, ale dla uzmysłowienia powagi i ogromu zadań jakie stoją przed Ruchem Obrony Praw Człowieka. Nie, do pesymizmu nie widzę powodu Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, postanowienia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, konferencje nadzorujące wykonanie postanowień Helsińskich w Madrycie i Belgradzie-to niezmiernie ważne akty polityki międzynarodowej. Akty, które uczynią poszanowanie Praw Człowieka przedmiotem międzynarodowej troski, akty, które przekreślają roszczenia niektórych rządów do traktowania swych obywateli jako poddanych, a wszelkich interwencji w tej sprawie, jako mieszania się w sprawy wewnętrzne i naruszenie suwerenności.



Włączanie przez prezydenta Cartera poszanowania Praw Człowieka do podstawowych zasad polityki Stanów Zjednoczonych i konsekwentna realizacja tej linii podczas obydwu kadencji prezydenta Reagana spotkały się z pełnym poparciem krajów demokracji zachodniej. Ta właśnie wewnętrzna siła i nośność polityczna Praw Człowieka zadecydowały o tym, że polityka Zachodu zyskała nie tylko spójność, ale również skuteczność. Właśnie uniwersalny wymiar przyjętych zasad zadecydował o wzroście międzynarodowego prestiżu USA i ich sojuszników.

Znając różnych Amerykanów domyślam się, że moje słowa mogą budzić wśród niektórych spośród was pewne zdziwienie, gdyż bliżej, bardziej szczegółowo i bardziej krytycznie oceniają oni politykę swego kraju, ale widzieć bliżej, widzieć bardziej szczegółowo wcale nie znaczy widzieć lepiej. Czasem właściwy kształt można zobaczyć tylko z daleka, zaś wasz krytycyzm przynosi wam tylko zaszczyt i stanowi o tym, że właśnie wy, że właśnie cały naród amerykański jest tą siłą, która może zadecydować o skutecznej realizacji Praw Człowieka w polityce międzynarodowej.

Tak to oceniam ja, tak to ocenia przygniatająca większość Polaków. My mamy swoje doświadczenia i wiemy jak wiele mamy do zawdzięczenia USA i ich sojusznikom, wiemy jak ich polityka wpływała na ograniczanie represji podczas stanu wojennego i jak wpływa nadal na stabilizację tendencji liberalnych w Polsce i w krajach naszego bloku. Bądźcie krytyczni, bądźcie konsekwentni, bo od was, od waszego narodu i od waszego prezydenta zależy kształt budowanego świata. Skoro już jestem przy Polsce, krajach naszego obozu i liberalizacji to chcę wyjaśnić pewne wiążące się z tym nieporozumienia. Rzeczywiście, jeśli miarą liberalizacji jest poziom represji to nie ma żadnych wątpliwości, że nawet w stosunku do roku poprzedniego, nie mówiąc już o latach 1982-85, uległ on znacznym ograniczeniom. Czy oznacza to, że represji nie ma? Owszem są. Dwudziestu więźniów politycznych, w tym dwunastu młodych ludzi z organizacji "Wolność i Pokój", którzy domagali się zamiany służby z bronią w rękę na służbę cywilną i ośmiu działaczy związku lub organizacji z nim związanych





oskarżonych o przestępstwa pospolite. O wadze i autentyczności tych zarzutów najlepiej mówić na przykładzie Kornela Morawickiego ukrywającego się od 1982 roku przywódcy "Solidarności Walczącej". Został on aresztowany pod zarzutem przestępstw celnych w oparciu o ustawę karno-skarbową.

To krótko o więźniach. Co ponadto? Około 900 grzywien w wysokości dwu-trzymiesięcznej pensji orzekanych przez kolegia karno-administracyjne oraz konfiskaty 15 do 20 samochodów /to w Polsce 40-50 pensji miesięcznych/. Samochodów traktowanych jako narzędzie przestępstwa. Tak, samochód, w którym policja w czasie rewizji znalazła kilka, dosłownie kilka wydawnictw nielegalnych, np. biuletyn Amnestii Międzynarodowej przedrukowany przez nielegalne wydawnictwa w Polsce, może zostać skonfiskowany jako narzędzie przestępstwa, bo służył do przewożenia tych wydawnictw. Poza samochodem, przedmiotem konfiskaty mogą być magnetofony, maszyny do pisania, komputery, a niekiedy nawet pieniądze. Przed kolegium karno-administracyjnym nikt nie stara się badać związku tych przedmiotów z zarzucanym wykroczeniem, wyjaśnieniom obwinionego nie daje się wiary, nie dopuszcza się świadków obrony, często uniemożliwia się powołanie przez obwinionego obrońcy. W tych warunkach kolegium orzeka grzywnę i automatycznie konfiskatę wszystkiego co policja wpisała na listę dowodów rzeczowych, a więc jak już mówiłem: samochodu oraz magnetofonu itp.

Myślę, że przytoczony przykład dość jasno ilustruje w jaki sposób polityka więzień została zastąpiona polityką znacznie uproszczonej represji finansowej. Represjom tym towarzyszy bardzo często zwolnienie z pracy. Z reguły staje się ona udziałem nauczycieli, którzy uczestniczą w ruchu opozycyjnym w Polsce. W związku z liberalizacją nie przybyło nam żadne prawo przewidziane w powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Nie ma wolności zrzeszeń, zgromadzeń, wymiany informacji. Lustracji podlega korespondencja. Policja nie ukrywa nawet faktu korzystania z podsłuchu telefonicznego, czy domowego. Rozszerzone zostały uprawnienia policji do przeprowadzania rewizji osobistych i domowych. Formalnie każdy i w każdych okolicznościach może zostać poddany przeszukaniu,





113

o ile uważa to za stosowne funkcjonariusz policji. O odmowach paszportowych oczywiście nie muszę pisać. To wcale nie pojedyncze przypadki.

Myślę, że prowadząc taki przegląd można wymienić po kolei naruszenia wszystkich artykułów Karty Praw i nie warto chyba nawet tego robić. Powiedzmy jeszcze raz wyraźnie - system stał się mniej represyjny, ale prawa obywatelskie nie zostały rozszerzone. Właśnie chcę się zatrzymać na pojęciu prawa. Jest to rzeczywiście rzecz chyba najtrudniejsza i najmniej zrozumiała dla obywateli państw zachodnich. Formalnie wszystko wygląda podobnie, są sądy, jest tryb postępowania, są kodeksy, ustawy. Jest cały socjalistyczny system prawny, a właściwie wszystko, mimo iż tak samo się nazywa jest zupełnie inne i czemu innemu służy. Zupełnie inne jest już samo doktrynalne rozumienie prawa. Zgodnie z doktryną marksowską prawo - to nie stabilny system przepisów regulujących stosunki pomiędzy obywatelami, między obywatelami a państwem, system oparty na prawach przyrodzonych, tradycji, moralności i powszechnym poczuciu sprawiedliwości. Zgodnie z doktryną marksowską prawo to aparat przemocy państwa w stosunku do obywatela. Jest to nie tylko doktryna, ale również praktyka prawa we wszystkich krajach naszego bloku. Czym to skutkuje - łatwo sobie wyobrazić. Niezgodność przepisów prawa z powszechnym poczuciem sprawiedliwości skutkuje jego lekceważeniem i przekraczaniem. Stąd ogromna ilość ludzi więzionych w Polsce. Jeżeli zabierzemy ludziom podstawowa prawa gwarantowane powszechną deklaracją, aktami międzynarodowymi, a oni realizują je wbrew obowiązującemu prawu, to kto tu jest przestępcą. Państwo, czy obywatel. Jeśli ktoś chcąc drukować niezależne wydawnictwa przemycą z zagranicy maszyny drukarskie, bo innyc. poza kradzieżą możliwości nie posiada, to czy jest on przestępcą pospolitym, czy więźniem politycznym? Nie, to nie on jest przestępcą. To przestępcami są ci co go do tego zmusili.

Innym przejawem tak traktowanego prawa jest jego fakultatywność. Co przez to rozumiem? Wybiórcze i dość dowolne stosowanie prawa zgodnie z doraźnymi interesami władzy. Na przykład zeszłoroczna ustawa amnestyjna, która w formie obligatoryjnej zwalniała bardzo ograniczoną ilość więźniów poli-





tycznych, ale równocześnie w jednym z artykułów pozwalała Sądowi Najwyższemu na zastosowanie pełnej amnestii w stosunku do dowolnych przestępstw i dowolnej wysokości wyroku skazującego. W końcu w oparciu o ten artykuł z więzienia wyszli wszyscy, w tym również czołowi działacze "Solidarności". Był to wynik koniunktury politycznej, a nie konsekwentnie działającego prawa. Oto inny przykład. Te same stany faktyczne opisane tymi samymi słowami funkcjonują w kodeksie karnym, zagrożone karą od pół roku często do pięciu lub nawet więcej lat więzienia i funkcjonują również w kodeksie wykroczeń zagrożone grzywną do 50 tys. złotych, bądź aresztem do trzech miesięcy. Żaden prawnik w oparciu o naukę prawa nie jest w stanie odpowiedzieć w Polsce, czy jeśli rozrucasz ulotki to narażasz się na grzywnę, czy na trzyletni wyrok więzienia. Kodeksy nie zawierają tu żadnych wskazówek. Wskazówki możesz znaleźć w gazetach. Przy dzisiejszej koniunkturze mogę powiedzieć, że grzywna, ale rok temu było więzienie. A co będzie za rok? Tego nikt przewidzieć nie potrafi. Ja sam prowadząc ciągle tę samą działalność pomocy ludziom represjonowanym w roku 1984 stawałem przed sądem pod zarzutem przygotowania obalenia ustroju siłą. Do końca tego roku nie sądzę by groziło mi coś więcej niż grzywna. A co będzie po 1 stycznia 1988 roku? Sam nie wiem. Myślę, że właśnie ta całkowita płynność prawa, jego pełna dyspozycyjność w stosunku do chwilowych interesów państwa, jest tym co ludzie na Zachodzie uzmysławiają sobie najtrudniej. My walczymy o prawo do prawa. Prawa jednakowego dla wszystkich, stabilnego i co najważniejsze zgodnego z powszechnym odczuciem sprawiedliwości.

Kiedy otrzymaliśmy nagrodę Dnia Praw Człowieka Fundacji Aurora przy uniwersytecie Stanford musieliśmy sobie z żoną postawić pytanie, dlaczego przypadła ona w udziale właśnie nam - Polakom? Koniec końców nasz obiektywny wkład w walkę o prawa człowieka na świecie jest po prostu nieporównywalny z układem wnoszonym przez działaczy takich organizacji jak Amnesty International, Helsinki Watch, czy Medicin du monde, że wymienię tylko te, z których działalnością spotkałem się bezpośrednio. Z drugiej strony wystarczy wziąć do



115

ręki biuletyn Amnesty by zorientować się, że stopień represji, stopień zagrożenia, stopień podeptania godności ludzkiej w Polsce nie daje się w żaden sposób porównać z tym co dzieje się na świecie, co jest dniem powszechnym Azji, Afryki, czy Ameryki Południowej. W tym kontekście żyjemy prawie w raju. Dlaczego więc my?

Ale to nie tylko my, bo pokojowa nagroda Nobla dla Lecha Wałęsy, bo nagroda Praw Człowieka imienia braci Kennedych dla Zbyszka Bujaka, Adama Michnika i zamordowanego księdza Jerzego Popiełuszki. Tak, to stanowi klucz do właściwej interpretacji intencji ofiarodawców. Wszyscy jesteśmy ludźmi "Solidarności". To właśnie w naszych osobach honorowana zostaje jeszcze raz "Solidarność". I właśnie "Solidarność" to jest ten nasz Polski, ośmielę się powiedzieć historyczny wkład w dzieło obrony Praw Człowieka. "Solidarność", która powstała jako związek zawodowy, działając w warunkach systemu totalitarnego musiała się przekształcić w jeden wielki masowy ruch. Ruch na rzecz Praw Człowieka. To nieprawda, że "Solidarność" przekształciła się w partię polityczną, że zrezygnowała z bycia związkiem zawodowym, ale prawdą jest, że walcząc o to aby móc być związkiem zawodowym musiała podjąć generalną walkę o Prawa Człowieka. I podjęła ją z pełną konsekwencją, z pełną determinacją wyrzekając się przy tym przemocy jako środka walki. I to jest rzeczywiście nasz ważki wkład w dzieło budowy światowego systemu praw bazujących na poszanowaniu godności ludzkiej.

Nasz wielki rodak papież Jan Paweł II w swym kazaniu wygłoszonym 11.06.1987 roku do ludzi morza w Gdyni ujął problem solidarności międzyludzkiej i międzynarodowej następująco: w imię przyszłości człowieka i ludzkości trzeba było wypowiedzieć to słowo Solidarność. Dziś płynie ono szeroką falą poprzez świat, który rozumie, że nie możemy żyć wedle zasady: wszyscy przeciw wszystkim, ale tylko wedle zasady wszyscy z wszystkimi, wszyscy dla wszystkich. To słowo zostało tutaj wypowiedziane w nowy sposób i w nowym kontekście.







Świat nie może o tym zapomnieć. "Solidarność" musi iść przed walką, wówczas ludzkość może przetrwać i może przetrwać i rozwiązać się każdy naród w wielkiej ludzkiej rodzinie. Tak, Solidarność również wyzwala walkę, ale nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu, walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp, walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się bardziej ludzkie, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością.

Tak w rozumieniu tych słów NSZZ "Solidarność" godna jest tej nagrody i tak tę nagrodę rozumiem. Jako nagrodę dla całego związku, dla wszystkich ludzi z "Solidarności", dla naszych kolegów z Komisji Interwencyjnej, dla tych którzy pod opieką kościoła katolickiego w Polsce nieśli nam pomoc kiedy przebywaliśmy w więzieniu, dla różnych niezależnych inicjatyw jak: "Komitet Helsiński", "Liga Obrony Praw Człowieka", "Komitet Obrony Praworządności", pisma "Praworządność", "Prawo i Bezprawie", tych wszystkich, którzy swą postawą i działalnością przyczyniają się do tego, że Prawa Człowieka nie są w Polsce frazesem, ale są wypełnione żywą treścią społecznej działalności.

Dziękując Komitetowi Nagród Fundacji Aurora pragnę jeszcze zwrócić uwagę na jedno, na formułę nagrody. Nagrodą tą uhonorowani są wszyscy, którzy działają na rzecz Praw Człowieka na całym świecie. Jest to wspaniała formuła, formuła, która tworzy wielką wspólnotę ludzi przesiąkniętych jedną ideą - walki o Prawa Człowieka, walki o ludzką godność. Jestem dumny, że mogę się uważać za jednego z was."



JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych T A J N E  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLAD  
Warszawa

116  
117

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987.12.08

12-08 dot. spotkania organizowanego w dniu 10 grudnia br. przez Zofię i Zbigniewa ROMASZEWSKICH z okazji przyznania im nagrody "Praw człowieka" za 1987 rok.

Zofia i Zbigniew Romaszewscy prowadzą akcję rozsyłania zaproszeń do członków Komisji d/s Interwencji i Praworządności oraz pokrewnych organizacji takich jak "Komitet Helsiński", "Liga Obrony Praw Człowieka", "Komitet Obrony Praworządności i redakcji pisma "Praworządność" o następującej treści :

#### "ZAPROSZENIE"

W dniu 10 grudnia 1987 roku , obchodzony na całym świecie jako Dzień Praw Człowieka w kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie przy ul. Czarnieckiego 15 o godzinie 18<sup>30</sup> zostanie odprawiona msza święta w intencji poszanowania i przestrzegania praw osoby ludzkiej .

Zapraszamy do wspólnej modlitwy za prześladowanych i więzionych za przekonania w Polsce i w innych krajach.

Po mszy świętej prosimy pana/panią .... o wzięcie udziału w spotkaniu z okazji przyznania przez fundację "Aurora" przy Uniwersytecie Stanford nagrody Dnia Praw Człowieka Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim."

Komisja d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność"

Organizatorzy przewidują przybycie około 500 osób na powyższe spotkanie.

IPN  
OBLAD  
Warszawa



*Wskazane*  
*Z. Romaszewski*  
*12.09*

**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3a Prawa J N E  
z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie  
informacji o działalności  
(Dz. U. Nr 11, poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLAD  
WARSZAWA

*MB*

**ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987.12.09**

dot. wywiadu Zbigniewa ROMASZEWSKIEGO dla radia BBC i rozgłośni Głos Ameryki w związku z przyznaniem mu nagrody "Praw człowieka" przez kalifornijską organizację "Aurora".

W dniu 8 grudnia br. Zbigniew ROMASZEWSKI udzielił wywiadu Eugeniuszowi Smolarowi z Polskiej Sekcji Radia BBC, w którym stwierdził, że nagroda przyznana mu przez kalifornijską organizację "Aurora" przypadła w udziale całej "Solidarności", która jest wielkim masowym ruchem obrony praw człowieka, ruchem który podejmując tę problematykę odrzuca przemoc i walczy bardzo konsekwentnie o te prawa.

Według oświadczenia Z. Romaszewskiego znaczną część nagrody przeznaczył na działalność kierowanej przez siebie tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność". Dzięki tej nagrodzie Komisja dotrzyma podjętego zobowiązania i będzie wypłacać rekompensaty osobom zwalnianym z zakładów pracy z powodów politycznych, tj. działaczom związkowym, którzy uczestniczyli w tworzeniu Komitetów Założycielskich NSZZ "Solidarność" oraz nauczycielom.

Władze - Złaniem Z. Romaszewskiego <sup>władze, umożliwiając</sup> ~~składając~~ <sup>nałożenie</sup> ~~w wysokich grzywnach~~ <sup>ni w niektórych przypadkach</sup> mierzały do odizolowania tzw. "szarych ludzi" od aktywu związkowego. W momencie gdy Komisja Interwencyjna rozpoczęła wypłacanie <sup>nie</sup> ludziom z utworzonego funduszu ~~przeznaczone~~ <sup>pieniędzy</sup> na grzywny i refundacje strat w przypadku konfiskat <sup>między innymi</sup> (samochodów) działacze związkowi na nowo uaktywnili swoją działalność.

*6*  
*dokonanych przez znacząco-  
waną kadeb's d/s wykonani;*

IPN  
OBLAD  
WARSZAWA

~~Na zakończenie wywiadu~~ Zbigniew Romaszewski stwierdził, że najważniejszą <sup>cel</sup> ~~zadanie~~ do którego będzie dążył związek, <sup>to</sup> jest wytworzenie takiej sytuacji, w której NSZZ "Solidarność" będzie działać legalnie i skutecznie realizować zadania związane z ochroną podstawowych interesów działaczy związkowych i innych grup opozycyjnych.

Przedstawicielowi "Głosu Ameryki" - który osobiście będzie uczestniczył w dniu 10 grudnia br. w uroczystości wręczenia nagrody w Stanford University - Zbigniew Romaszewski zaprezentował swoją działalność od 1976 roku tj. od momentu powstania KOR-u. <sup>względnie przy tym swoje prace w</sup> ~~do chwili~~ <sup>nielegalizacji</sup> ~~obecnie~~ NSZZ "Solidarność", <sup>odnosi w</sup> zorganizowaniu nielegalnych emisji radia "Solidarność" i objęciu <sup>na</sup> polecenie L. Wałęsy funkcji przewodniczącego Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność". Ponadto stwierdził, że głównym jego zadaniem jest zapewnienie ochrony ludziom uczestniczącym w działalności opozycyjnej oraz realizowanie pluralizmu społecznego i politycznego. ~~Ponadto~~ <sup>oświadczył</sup>, że nagrodę w jego imieniu odbierze Czesław Miłosz, który doceniając jego społeczną działalność przekazał <sup>na</sup> potrzeby Komisji samochód osobowy produkcji japońskiej. <sup>Przypomniawszy też, że</sup> ~~W~~ <sup>(na zachodzie)</sup> dniu 10 grudnia z okazji obchodzonego Dnia Praw Człowieka z jego inicjatywy odbędzie się w Polsce spotkanie z przedstawicielami różnych ugrupowań, którzy zaangażowani są w walce o prawa człowieka.



JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy -  
z dnia 22 stycznia 1990 r. o zwalczaniu  
informacji nielegalnych  
(Dz. U. Nr 15 z dnia 27.01.1990 r.)

IPN  
OBLAD  
Warszawa

T A J N E

120

ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987 - 12 - 11

dot.: spotkania zorganizowanego przez Zofię i Zbigniewa Romaszewskich.

W nawiązaniu do informacji dziennej z dnia 8 grudnia br. podajemy, że w uroczystości związanej z przyznaniem Zofii i Zbigniewowi Romaszewskim nagrody ufundowanej przez kalifornijską organizację - "Fundation Human Rights Award Comittee" Aurora, w dniu 10 grudnia br. w kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie odprawiono mszę, w której uczestniczyło około 400 osób. Mszę celebrowało 8 księży, w tym: Kantorski, Małkowski i Adamus.

Z zaproszonych przez Z i Z. Romaszewskich gości, w uroczystości m.in. wzięli udział: Janusz Onyszkiewicz, Jacek Kuroń, Konrad Bieliński, Leszek Moczulski, Seweryn Jaworski, Jan Lityński, Henryk Wujec, Jan Józef Lipski, Marek Nowicki, Andrzej Malanowski, Piotr Ikonowicz, Zuzann Dąbrowska, Czesław Borowczyk, Józef Pinior, Krzysztof Markuszczyński, Małgorzata Ponulak, Krzysztof Król, Wojciech Ziemiński oraz Marek Rapacki i Adam Borowski z MRKS-u, Agata Michałek z tzw. krakowskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Andrzej Fedorowicz - współpracownik tzw. II programu radia "Solidarność", a także najbliżsi współpracownicy Zbigniewa Romaszewskiego - Janusz Klekocki i Jan Chmielnicki. W spotkaniu wzięli także udział przedstawiciele wszystkich zachodnich agencji prasowych, akredytowanych w Warszawie oraz Janett Philips z ambasady USA.

Po mszy Zbigniew Romaszewski wygłosił przemówienie, które wcześniej przekazał do odczytania podczas oficjalnej uroczystości na University Memorial Church w Stanford dla Czesława Miłosza /załącznik do informacji dziennej z 6.12.br./.

IPN  
OBLAD  
Warszawa



Po wystąpieniu Z. Romaszewskiego zaproszeni goście przeszli do górnego pomieszczenia kościoła, gdzie przekazano nagrodzonym życzenia i kwiaty oraz podziękowania za "zasługi w budowaniu wolnej i niepodległej Polski". Z i Z. Romaszewscy poczęstowali obecnych gości wysokogatunkowym alkoholem /gin i koniaki/ oraz zimnymi przystawkami i kanapkami. Szacunkowy koszt przyjęcia wyniósł około 3,5 mln złotych.

Ze względu na udział w przyjęciu wielu członków reaktywowanej ostatnio Polskiej Partii Socjalistycznej w kuluarowych rozmowach L. Moczulski kilkakrotnie proponował aby FPS wstąpiła do tzw. Tymczasowego Komitetu Stronnictw Niepodległościowych.

Po zakończeniu przyjęcia około 30 osób udało się do mieszkania Zofii i Zbigniewa Romaszewskich /w.in. Jacek Kuroń, Konrad Bieliński, Leszek Moczulski, Krzysztof Król i Magda Urbanowicz/, gdzie kontynuowano uroczystość, która zakończyła się około godz. 2.30.



JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLĄD  
WARSZAWA

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987.08.13.

T A J N E

Spotkanie działaczy nielegalnej grupy "Krajowe Porozumienie Zakładów Pracy"

Służba Bezpieczeństwa MSW uzyskała informacje o kolejnym spotkaniu działaczy nielegalnej grupy o nazwie Krajowe Porozumienie Zakładów Pracy.

Na spotkaniu, które odbyło się w sali katechetycznej kościoła "Arka" w Nowej Hucie obecni byli przedstawiciele Krakowa, Warszawy, Nowego Targu, Poznania, Wrocławia, Szczecina i Świnoujścia.

Głównym tematem spotkania było omówienie przedstawionej przez jednego z uczestników odezwy pt. ROBOTNICZY ! (kopia w załączeniu), poruszającej problematykę nowelizacji Kodeksu Pracy.

Uczestnicy spotkania akceptując jej treść ustalili, iż powielią ją we własnym zakresie i rozkolportują w swoich regionach.

Służba Bezpieczeństwa prowadzi działania zmierzające do znacznego ograniczenia zasięgu oraz wielkości kolportażu omawianej odezwy.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Mieczysław F. Rakowski
Tow. Józef Baryła	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Józef Czyrek	Tow. Józef Barecki
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Włodzimierz Mokrzyński	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Ernest Kucza
Tow. Florian Siwicki	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Marian Woźniak	Tow. Jerzy Urban
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Tadeusz Szaciło
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Edmund Buła
Tow. Henryk Bednarski	
Tow. Stanisław Ciosek	
Tow. Kazimierz Cypryński	
Tow. Andrzej Wasilewski	

IPN  
OBŁAD  
WARSZAWA

123

### ROBOTNICZY

Władze PRL finalizują prowadzone już od dwóch lat i częściowo utajnione przestępcze knowania przeciwko narodowi, mające na celu ostateczne zniewolenie ludzi pracy poprzez tzw. nowelizację kodeksu pracy. Opublikowane o m ó w i e n i e zamierzonych zmian to tylko część prawdy, pełny tekst mają otrzymać posłowie już w trakcie posiedzenia Sejmu. Podobną intrygą posłużono się w październiku 1982 r. przed uchwaleniem ustawy o związkach zawodowych, aby wyeliminować dyskusję nawet na forum Sejmu i zagrać na wyuczonym u posłów odruchu posłuszeństwa.

Projektowane rozwiązania prawne to militaryzacja zakładów pracy bez używania wojskowych terminów, a pracownicy staną się żołnierzami pozostający faktycznie w stosunku służbowym. Zmiana kodeksu pracy odpowiadać będzie rozwiązaniom prawnym regulaminów wojskowych ze wszystkimi konsekwencjami jak:

- zasada posłuszeństwa w oparciu o dyscyplinę wojskową,
- przenoszenie na inne stanowiska wedle rozkazu a nie umowy o pracę,
- uposażenie według prawa wojskowego z tym zastrzeżeniem, że z wynagrodzeniem niewolniczym a nie klasy uprzywilejowanej, jaką jest resort MON i MSW.

Aby zrozumieć w pełni zagrożenie, wystarczy porównać wojskowe akty prawne, jak ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym PRL o służbie żołnierzy zawodowych i inne, militaryzujące społeczeństwo w swych faktycznych skutkach.

Wprowadzenie tego rodzaju u k a z u to koniec wszelkich rojeń o skutecznej reformie gospodarczej, to narzędzie upodlenia milionów pracowników, to wprowadzenie atmosfery koszmaru w zakładzie pracy, to prosta droga do ostatecznej ruiny gospodarki i krańcowej demoralizacji społeczeństwa, to d o b i t n y d o w ó d a g e n t u r a l n e g o i s n t y p o l s k i e g o charakteru władzy PRL.

Oznacza to, że w interesie każdego Polaka leży, aby nie dopuścić do sfaszowania ustawodawstwa pracy. Następnym krokiem mogą być już tylko iruty kolczaste i wieżyczki strażnicze wokół zakładów pracy.

- WOBEC TAKICH ZAGROZEŃ NIE MOŻNA BYĆ BIERNYM !
- CZAS OBUDZIĆ SIĘ Z APATII WYWOLANEJ CELOWO I LEŻĄCEJ JEDYNIEM W INTERESIE RZĄDZĄCYCH !
- ZMIANA KODEKSU PRACY COFAJĄCA NAS DO CZASÓW KOSZAROWEGO NIEWOLNICTWA NIE MOŻE PRZEJŚĆ !

Zwracamy się do wszystkich ludzi pracy w Polsce - bez względu na przynależność organizacyjną - p i s z c i e l i s t y p r o t e s t a c y j n e, przedstawiajcie uporczywie swoje zdanie na ten temat w swoim otoczeniu, zobowiązujcie posłów, aby głosowali przeciw, organizujcie a k c j e p r o t e s t a c y j n e ze strajkami i manifestacjami łącznie.

Do hierarchii kościelnej apelujemy, aby przemyślała te problemy w kierunku, że s f a s z y z o w a n i e r o b o t n i k ó w i i n t e l i g e n c j i w s p o s ó b i s t o t n i e n e g a t y w n y z a r z u t u j e n a b y t K o ś c i o ł a w P o l s c e.

Do działaczy "SOLIDARNOŚCI" wszystkich szczebli apelujemy - czas skończyć kanapowe dyskusje - C Z Y N E M - okażcie, że wasze mandaty są ważne, jakimi was obdarzono są jeszcze ważne i stańcie razem na czele skutecznego protestu !!!

KRAJOWE POROZUMIENIE  
ZAKŁADÓW PRACY  
NSZZ "S O L I D A R N O Ś Ć"


Dnia 22 lipca 1987 r.

IPN  
OBŁAD  
WARSZAWA



**JAWNE** **T A J N E**

Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)



Załącznik do informacji dziennej z dnia 1987-11-22

dot. wypowiedzi Zbigniewa Romaszewskiego na temat wyboru  
prof. Ewy ŁĘTOWSKIEJ na Rzecznika Praw Obywatelskich.

Zbigniew Romaszewski - przewodniczący tzw. Komisji  
d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" - przed-  
stawił korespondentowi AP swoje stanowisko w związku z po-  
wołaniem prof. Ewy Łętowskiej na Rzecznika Praw Obywatel-  
skich.

Zbigniew Romaszewski zaznaczył, że utworzenie  
Rzecznika Praw Obywatelskich było postulowane przez NSZZ  
"Solidarność" i zatwierdzone na I Krajowym Zjeździe w 1981  
roku. Osobiście spodziewał się innych kandydatów na to  
stanowisko, wyłonionych przez społeczeństwo a nie w sposób  
pośredni czy też bezpośredni przez władzę.

Jako "przewodniczący" Komisji Interwencyjnej Zbig-  
niew Romaszewski stwierdził, że będzie wszechstronnie  
informował Rzecznika o sprawach i problemach, którymi  
zajmuje się Komisja, a szczególnie o faktach łamania  
bądź nadużywania przepisów prawa przez przedstawicieli  
władzy, nie wie jednak jak one będą przyjmowane i reali-  
zowane. Uważa, że mało jest prawdopodobne aby Rzecznik  
Praw Obywatelskich zajął się sprawą rejestracji związków  
zawodowych NSZZ "Solidarność" oraz rozpatrywaniem legal-  
ności lustracji korespondencji obywateli. Ponadto sądzi,  
że prof. E. Łętowska winna zainteresować się sprawą doty-  
czącą wydania rodzinie rzeczy po ks. Jerzym Popiełuszcze.  
Nie istnieją w tej sprawie żadne przesłanki procesowe  
zabraniające lub uniemożliwiające wydania rodzinie pamię-  
tek po zmarłym. Wypowiedź Z. Romaszewskiego przeznaczona  
jest do rozpowszechnienia w środkach masowej informacji  
na Zachodzie.

IPN  
OBUAD  
Warszawa

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1987. 01. 23

T A J N E

Projekt programu działania opozycji

Służba Bezpieczeństwa MSW uzyskała wiarygodne informacje, z których wynika, iż czołowi działacze b. NSZZ "S" z terenu Warszawy, m.in. H. Wujec i Z. Romaszewski, opracowali a następnie propagują w sposób konspiracyjny projekt programu działania opozycji. W najbliższym okresie koncentruje się ona przede wszystkim na określeniu możliwości oddziaływania na załogi zakładów pracy, samorzady pracownicze oraz związki zawodowe.

Dla jednolitego stawiania problemów "samorządowych i związkowych" przez struktury "S", głównie w b. regionie "Mazowsze", podjęta została próba wypracowania sposobu postępowania, który oscyluje wokół następujących kierunków:

- po pierwsze - TKZ-y i działacze związkowi w zakładach pracy powinni rozpocząć działania popularyzatorskie wśród załóg, żądając zmian w podziale dochodu narodowego. Należy przy tym wyjaśniać, w jaki sposób proporcje planu pięcioletniego wpływają na warunki życia. Poparte to powinno być przeprowadzeniem referendum przez samorząd załogi;
- po drugie - samorząd może stać się placówką działań zwolenników b. "S" w zakładzie. Opanowywane samorzady należy nadal efektywnie wykorzystywać, słabe uaktywniać poprzez wzrost żądań stawianych przez załogę;
- po trzecie - sprawy płacowe muszą znajdować się w centrum zainteresowania "S" w zakładzie. Nieodzwonne do tego jest dobre rozpoznanie tej tematyki. Szczególnie trzeba uwzględnić tu zbiorowe układy pracy według nowej ustawy z listopada ub. roku. Dużą rolę propagatorską przypisuje się tu również samorządowi pracowniczemu oraz organizacjom związkowym. Sprawy płacowe należy ściśle wiązać z czasem pracy.





Zakładając ewentualne zwolnienia z pracy, należy w ramach pomocy kolegom powoływać tzw. międzyzakładowe banki wolnych miejsc pracy z biurem porad prawnych i interwencji.

Należy inspirować samorząd pracowniczy do podejmowania samodzielnych inicjatyw gospodarczych, powoływania własnych małych przedsiębiorstw itp.;

- po czwarte - "Solidarność" w zakładzie pracy powinna podejmować, popularyzować i inicjować działania w sprawie ochrony zdrowia i życia pracowników. Trzeba posiadać dobre rozpoznanie, które wydziały i stanowiska pracy są szczególnie niebezpieczne dla zdrowia, w celu możliwości załatwienia spraw trudnych;
- po piąte - konieczne jest wprowadzenie w zakładzie istnienia dokładnej informacji o funduszu socjalnym, aby sprawiedliwie nim dysponować, posiadać pełny przegląd rozdziału mieszkań itp.;
- po szóste - działalność związkową trzeba podejmować jawnie, natomiast nie może być ona czyniona pod szyldem związku "S", aby uniknąć ryzyka represji ze strony władz.
- Od prowadzenia tych działań zależą w dużej mierze szanse na skuteczną walkę o pluralizm związkowy i o wznowienie otwartego działania "Solidarności". Tam gdzie nie ma TKZ trzeba je tworzyć, one właśnie powinny rozpocząć tę pracę, pomagając fachowc, a jak będzie potrzeba to i materialnie, organizować się zakodze.
- Zakłady silne /dobre TKZ-y/ nie mogą rezygnować ze swojej działalności również o znaczeniu regionalnym czy krajowym;





po siódme - na bazie bardzo ścisłego przestrzegania w zakładach pracy przepisów BHP stwarzać ewentualną możliwość stosowania strajków lub długotrwałych przerw w pracy.

Dodatkowy komentarz oraz refleksje, jakie są wysuwane na bazie zaprezentowanych kierunków działań, można sprowadzić do następujących tez myślowych:

- przyjęcie ponownie nazwy "Solidarność" jest niemożliwe;
- w zakładach pracy mało się mówi na temat minimum socjalnego, a zdziwienie wywołuje fakt, że nie robią tego emeryci i renciści w większości należący do nowych związków;
- nie należy się "mieszać" w sprawę atestacji, gdyż działanie to ma na celu pozbycie się urzędników kosztem robotników;
- walkę o pluralizm związkowy należy propagować wszelkimi dostępnymi sposobami;
- należy wywierać wpływ na nowych związkowców, aby podejmowali temat warunków socjalnych załóg i wpływali na sprawiedliwe dzielenie funduszu socjalnego.

Zamierzenia opozycjonistów w tym zakresie są rozpoznawane. Podejmowane są również stosowne przedsięwzięcia dla ograniczenia ich wpływu na załogi zakładów pracy.

Otrzymują :

Gow. Wojciech Jaruzelski  
Gow. Józef Baryła  
Gow. Florian Siwicki  
Gow. Marian Woźniak  
Gow. Stanisław Ciosek  
Gow. Zbigniew Szałajda  
Gow. Andrzej Gdula





**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

128

IPN  
CBUAD  
Warszawa

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987.12.23

dot. głównych kierunków działalności tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" kierowanej przez Zbigniewa Romaszewskiego.

Powołana przez Lecha Wałęsę w grudniu 1986 roku tzw. Komisja d/s Interwencji i Praworządności realizuje program tendencyjnego prezentowania korespondentom zagranicznych stanu przestrzegania praworządności w Polsce. W wywiadach udzielanych dziennikarzom zachodnim przewodniczący tej Komisji Zb. Romaszewski podkreśla, iż aktualnie w Polsce są więźniowie polityczni, zwalniane są z pracy osoby o poglądach antysocjalistycznych, stosowane są represje wobec działaczy tzw. opozycji demokratycznej m.in. polegające na karaniu ich wysokimi grzywnami i orzekaniem przepadku wartościowych rzeczy.

Według statystyki prowadzonej przez Z. Romaszewskiego w Polsce jest przetrzymywanych w zakładach karnych ponad 20 więźniów politycznych, w tym 12 osób za odmowę odbycia zasadniczej służby wojskowej, głównie działacze Ruchu "Wolność i Pokój". ~~W stosunku do pozostałych przypisuje się artykuły~~ <sup>W stosunku do zasfawano</sup> obejmujące przestępstwa kryminalne takie jak sabotaż, czynna napaść na funkcjonariusza MO, usiłowanie przekupstwa funkcjonariusza MO będącego na służbie, przemyt i posługiwanie się fałszywymi dowodami, nie wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, ~~współpracę z "Solidarnością"~~ oraz zabójstwa. Ponadto władze stosują represje w postaci zwalniania osób z zakładów pracy, głównie nauczycieli, którzy bezskutecznie poszukują zatrudnienia. Kolegia d/s wykroczeń wg Z. Romaszewskiego orzekają w sprawach politycznych wysokie kary pieniężne, które są dotkliwe dla działaczy związku. W sumie w ostatnim okresie wydały one około 1000 - 1200 wyroków skazujących przy przeciętnej wysokości grzywny dochodzącej do 35 tys. zł.

IPN  
CBUAD  
Warszawa

- 2 -

EMIZJAN  
DVI/BO  
Ndl

129

129

Najaktywniej działają kolegia we Wrocławiu, Krakowie i Warszawie. Oprócz wymierzania kar podstawowych kolegia d/s wykroczeń orzekły przepadek około 15-u samochodów i 3 komputerów.

Powyższe dane Z.ROMASZEWSKI przekazał w wywiadzie udzielonym dla Jarosława PAWLIKA z Norwegii. Zasugerował także w/w korespondentowi, że w przeszłości wypadki samochodowe, w których uczestniczyli działacze opozycyjni i związkowi nie są dziełem przypadku. Podał przykłady dwukrotnego zapalenia się samochodu Wiesława Kęcika i (Leszka) Dymarskiego oraz bliżej nieokreślonych kłopotów z samochodem jakie miał Jacek Federowicz. Ponadto Z. Romaszewski stwierdził, że doświadczył tego samego na własnej skórze w październiku br. kiedy w wyniku pęknięcia opony bezdentkowej zjechał z wysokiego nasypu w związku z czym 3 osoby doznały poważnych obrażeń ciała.

Przyznane Z. i Z. ROMASZEWSKIM  
magazyny  
Autora Foundation Human Rights Award  
Comittee w wysokości 100 tys. USD  
traktować materialnie i moralnie jako  
nie materialnie i moralnie, ale jako  
bezpośrednia służba do prowadzenia  
działalności wydawniczej.

Award

EMIZJAN  
DVI/BO  
Ndl



11

Tom. par. M. Gombkowski

130  
T A J N

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji publicznej z 1997-01-25,  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

Załącznik do informacji publicznej z 1997-01-25,  
dot. wywiadu Zbigniewa Romaszewskiego.

*nr 111*

21 stycznia br. Zbigniew Romaszewski, członek b. KSS-KOR udzielił wywiadu korespondentowi "Washington Post (Jackson Deal) na temat działalności - powołanej za aprobatą Lecha Wałęsy - tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" oraz na temat aktualnej sytuacji polityczno-społecznej w kraju.

Na wstępie Zbigniew Romaszewski stwierdził, że Komisja d/s Interwencji i Praworządności prowadzi działalność związkową zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego. Związki zawodowe nie podlegają ustawie o stowarzyszeniach, regulują to odrębne przepisy i dlatego też nie ma on obowiązku legalizowania w/wym. komisji w Urzędzie Stołecznym.

Następnie stwierdził, że stosowanie przez władze art. 52 Kodeksu Wykroczeń jest "czystym bandytyzmem administracyjnym". Jest to system pełnej samowoli, w którym nie można przewidzieć, kiedy władze zabiją obywatelowi samochód czy też inne dobra materialne. W sumie od momentu wejścia w życie znowelizowanej ustawy o wykroczeniach nałożonych zostało stokilkadziesiąt grzywien oraz orzeczono przepadek 5-6 samochodów, które zostały uznane za narzędzie przestępstwa. Wszystkie te przypadki potwierdzają tezę, że w PRL przestają obowiązywać pisane prawo.

Zdaniem Romaszewskiego kolegium ma zalecenie, aby grzywna nie przekraczała 50 tys. złotych, a jednocześnie orzeka karę dodatkową przekraczającą wartość kary zasadniczej w przypadku konfiskaty samochodu - 20-to krotnie. Jest to, stwierdził Romaszewski, pełna sprzeczność z ustawą. Ponadto kolegia odbywają się bez obrońcy i publiczności, bez składania wyjaśnień oraz nie przesłuchuje się świadków, których chce przedstawić obrona.

2

BIURO  
OWINO  
Ndl

131

W tej sytuacji, powiedział, należy przed takimi praktykami bronić się i zwracać ludziom za grzywny i konfiskaty, które zostały na nich nałożone przez kolegia. Temu celowi służyć ma Komisja d/s Interwencji i Praworządności, która zamierza utworzyć tzw. fundusz pomocy. Z funduszu tego w przypadku konfiskat samochodów będą wypłacane odszkodowania w wysokości nie przekraczającej 400 tys. złotych.

Podstawowym zadaniem Komisji - według Zbigniew Romaszewskiego - jest walka z szalejącym bezprawiem występującym zwłaszcza w mniejszych regionach kraju, bowiem "tam właśnie istnieją zwarte mafie, złożone z sekretarzy, wojewodów, komendantów itp. i tam właśnie szary człowiek zdany jest wyłącznie na samego siebie" w rozwiązywaniu swoich problemów

Aktualnie, stwierdził dalej Romaszewski, opozycja ulega alienacji, następuje pewne oderwanie od społeczeństwa w wyniku czego jej wpływy słabną. Prawda jest taka, że następuje bardzo kiepska i nawet tragiczna normalizacja. W tym przypadku opozycja jest w bardzo trudnej sytuacji ponieważ wydawanie kolejnych oświadczeń, stwierdzanie faktów które są dla przeciętnego obywatela widoczne gołym okiem, to nie jest nic atrakcyjnego. Trudno jest w tym przypadku formułować konstruktywne programy, gdyż opozycja ma ograniczone możliwości działania i słabe wpływy organizacyjne.

Niezależnie od tego, dodał, istnieje mit "Solidarności", zakorzeniony bardzo głęboko w społeczeństwie, którego nie da się wyeliminować. Dlatego też ludzie chcą spontanicznie podjąć ryzyko działania. W przekonaniu Zbigniewa Romaszewskiego w najbliższym okresie nastąpi silna radykalizacja załóg związana z pogorszeniem się stopy życiowej, podwyżkami cen i zamrożeniem płac, na co nikt nie będzie miał wpływu i jak daleko to sięgnie, tego nie da się przewidzieć.

BIURO  
OWINO  
Ndl



3

Z drugiej strony rząd - jego zdaniem - żadnej władzy nie sprawuje, nie jest w stanie prowadzić jakiegokolwiek działalności, w tym i społecznej. Wszyscy obywatele, każdy we własnym interesie i na własną rękę bojkotują władzę, a bojkot ten prowadzi zarówno straganiarka jak i profesor.

Treść wywiadu ma spełniać niejako dwa cele. Po pierwsze - przeciwstawiać się rosnącej wiarygodności Polski na arenie międzynarodowej, po drugie - umożliwić ewentualny dopływ środków finansowych na tzw. fundusz represyjny, który ma być w gestii Komisji, organizowanej przez Z. Romaszewskiego.

(Informacja na ograniczony rozdzielnik)

IPN  
OBUJAD  
Warszawa

132

IPN  
OBUJAD  
Warszawa

ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1987.12.29

dot. listu w sprawie uwolnienia więźniów politycznych



*list 12 29*

W dniu 28 grudnia br. Janina WEHRSTEIN - przedstawicielka tzw Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", zatrudniona na stanowisku sekretarki w Zespole Adwokackim Nr.6 w Gdańsku - wspólnie z działaczami gdańskiego ugrupowania pn. Ruch "Wolność i Pokój", którzy w dniach 24-27 grudnia prowadzili protest głodowy, wystosowała list do Sejmu PRL w sprawie uwolnienia ~~■~~ więźniów politycznych o następującej treści:

"Społeczeństwo Wybrzeża zwraca się do Sejmu PRL z prośbą o podjęcie starań o uwolnienie więźniów politycznych. Są to członkowie opozycji oraz ci, którzy wnoszą o zastępczą służbę wojskową."

List ten podpisał <sup>miato</sup> 1451 osób w tym m.in: ks. Henryk JAN-KOWSKI, Lech WAŁĘSA, Bogdan BORUSEWICZ, Bogdan LIS, Janina WEHRSTEIN, Alina PIENKOWSKA, Ewa KUBASIEWICZ, Małgorzata CZACHOR, Wiesław KWIATKOWSKI, Joanna WOJCIECHOWICZ, Mariusz i Bernadette WILK, Joanna i Andrzej GWIAZDA, Anna WALENTYNOWICZ, Ewa TOMASZEWSKA, Marek CZACHOR, ~~Małgorzata GŁADYSZ~~, Edmund ~~KRASOWSKI~~, Anna MORAWIECKA.

Z treścią listu Zbigniew ROMASZEWSKI zapoznał korespondentów agencji AP i AFP.





**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 93 z 1999 r. zm.)

T A J N E



ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1988-01-08

dot. wydatków finansowych Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność".

W pierwszych dniach stycznia br. przewodniczący tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Zbigniew Romaszewski wspólnie z żoną Zofią oraz najbliższymi współpracownikami dokonał podsumowania wydatków jakie poniosła Komisja od grudnia 1986 roku, tj. od daty jej utworzenia. Oceniono je na ponad 50 mln złotych.

Na pokrycie kar grzywnien wymierzonych przez kolegię d/s wykroczeń działaczom "Solidarności" Komisja wypłaciła około 35 mln złotych, co stanowi 80% wszystkich zgłoszonych kar.

Za skonfiskowane samochody, uznane za narzędzie przestępstwa, wypłacono rekompensaty w wysokości 9 mln złotych.

Komisja wspomagała również finansowo wielu działaczy opozycyjnych udzielając im jednorazowych, bezzwrotnych zasiłków i stypendiów.

Ponadto opłacono koszty wyjazdów "służbowych" działaczom Komisji, którzy samochodami prywatnymi, pociągami i autobusami przejechali w sumie około 500 tys. km uczestnicząc w rozprawach sądowych i przed kolegiami d/s wykroczeń na terenie całego kraju.



**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11, poz. 17, z późn. zm.)

T A J  
Kancelaria  
Główna  
Nid


133  
135

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1988-01-08

dot. ocen sytuacji opozycji formułowanych przez osoby  
z tego środowiska.

W nowym 1988 r. członkowie b. NSZ-ROK i b. NSZZ "Solidarność" m.in. Jacek Kuroń, Zofia Romaszewska i Jan Strzelecki oceniając swoją dotychczasową działalność w prowadzonych dyskusjach i rozmowach prezentują pogląd, że w rozwoju działalności opozycyjnej nastąpił zastój, a ich dotychczasowe działania sprowadzają się do "przelewania z pustego w próżne". Opozycja nie stanowi monolitu w związku z czym należy dążyć do określenia i wypracowania głównych kierunków działania na przyszłość. Ponadto wyrażane są opinie, że istnieje konieczność ujednoczenia poglądów i postaw tych działaczy, którzy decydują i kształtują oblicze opozycji w kraju. Reaktywowanie w ubiegłym roku "Polskiej Partii Socjalistycznej" zdaniem warszawskiego środowiska opozycyjnego stwarza szansę wprowadzenia pożądanых zmian przy właściwym wykorzystaniu aktualnego poziomu świadomości politycznej społeczeństwa.

Pokładają oni duże nadzieje w tzw. "grupie 63 intelektualistów" - którzy w dniu 31 maja 1987 r. opublikowali oświadczenie w związku z przyjazdem do Polski Jana Pawła II - że w swojej działalności będą nadal publicznie wypowiadać się na podstawowe problemy społeczno-polityczne, co stworzy możliwości wzmocnienia osłabionego autorytetu opozycji.

W związku z nowelizacją ordynacji wyborczej do rad narodowych działacze opozycji wyrażają pogląd, że przyszłe wybory będą prowadzone niedemokratycznie z uwagi na fakt możliwości zgłaszania kandydatów wyłącznie przez zarejestrowane stowarzyszenia. Dlatego też rozważane są możliwości prowadzenia działań propagandowych - tam gdzie to będzie możliwe - w celu zgłaszania kandydatów, którzy opowiadają się  programem lansowanym przez b. "Solidarność" lub wnoszą kandydatury osób z innych stowarzyszeń np. spółdzielczych a samorządów zakładowych.



Materiały z IPN dotyczące figurantów Zofii i Zbigniewa Romaszewskich.

2

IPN  
OBUAD  
Warszawa

134

136

Działacze opozycji wychodzą z założenia, że w sytuacji: gdy rząd ogłosi wybory do rad narodowych nie ma innego wyjścia jak "kolaborować z władzą". Nie można bowiem bez przerwy ogłaszać bojkotu, rzeczywistość należy zmieniać a nie czekać aż sama się zmieni.

IPN  
OBUAD  
Warszawa

Załącznik do reformacji chudej

135

IPN  
OBIAD  
Warszawa  
137

dot. obrad brytyjskiego Parlamentu  
w sprawie aresztacji aresztowania  
dużysty „Solidarności” w Polsce.

W dniu 29 stycznia br. Tadeusz JARSKI —  
przewodniczący sekcji polskiej „Solidarity with Solidarity”  
przekazał Zbigniewowi ROMASZEWSKIEMU, że w trakcie  
obrad brytyjskiego Parlamentu, które odbyły się w dniu  
11 stycznia br. skierowane zostały przez deputowanego  
ostatnie przypadek aresztowania dużysty „Solidarności”  
w Polsce.

~~Brakujący~~ ~~na~~ ~~nie~~ ~~dotyczy~~ ~~postulat~~ ~~poselski~~ ~~zatytułowany~~  
„Aresztowanie Klementa MORAWECKIEGO” został podpisany  
przez 51 posłów. W postulatcie tytuł poranne zostały  
także sprawy dotyczące aresztowania Anny ŁUKOMSKIEJ-  
KARNIĘJ, Krzysztofa WOLFA i Bogusława SZYBALSKIEGO

Niezależnie od tego w dniu 11 stycznia uciła  
większe debata parlamentarna, w trakcie której  
poset z wiceprezesa partii liberalnej oskarżeni  
dobry wół wstępnych w uwolnieniu stowiska  
spoteczno-politycznych. Posadto skrytykował „perfidne  
oskarżenia wstępnego PRL” stawiając dźwięczne związki  
z przepisów prawa krajowego, obejmującego wyłączenie  
miejscostwa krajowego.

W trakcie tej debaty został odczytany list  
Anny MORAWECKIEJ-KOWAL skierowany do Amnesty  
International w sprawie użycia jej sżca Klementa  
MORAWECKIEGO 29 listopada politycznego (vide inform-  
acja z dnia 1978-07-15)  
Wieluż wstępnego JARSKIEGO postawie i chrześciane  
związki kłosa w powyższych sprawach występując  
do wstępnego PRL poprzez Ambasadę Polską w Londynie.

IPN  
OBIAD  
Warszawa



ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 25 lutego 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

136

T A J N E

Ankieta kolportowana wśród działaczy opozycyjnych

W trakcie kontroli wrocławskiego podziemia uzyskano wzór ankiety sygnowanej przez Komisję ds. Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", która kolportowana jest wśród działaczy nielegalnych struktur. Z naszego rozpoznania wynika, że otrzymywane tą drogą informacje wykorzystywane będą do opracowania tzw. "księgi represji".  
(Kserokopia ankiety w załączeniu).

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Józef Koziół
Tow. Józef Baryła	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Józef Czyrek	Tow. Zbigniew Szałajda
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Andrzej Czyż
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Włodzimierz Mokrzyński	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Tadeusz Porębski	Tow. Ernest Kucza
Tow. Mieczysław F. Rakowski	Tow. Sławomir Tabkowski
Tow. Florian Siwicki	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Marian Woźniak	Tow. Lech Domeracki
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Władysław Loranc
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Adam Łopatka
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Józef Żyta
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Jerzy Urban
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Tadeusz Szaciło
	Tow. Edmund Buła

IPN  
OBLAD  
Warszawa

Warszawa 1938.02.24

134

IPN  
OBIAD  
Warszawa

138

T A J N E

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku, w sprawie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11, póź. 95 z 1999 r.)

wiadomości  
prywatna

Z A Ł ą C Z N I K

do Informacji Dziennej Nr. 046/38

Uzyskano jednoźródłową, wiarygodną informację z kręgu osób związanych z małżeństwem Zofii i Zbigniewa Romaszewskich, że podjęli oni ust. pnie działania mające na celu utworzenie w zakładach pracy legalnie działających kas koleżeńskich /faktycznie byłyby to kasy kontrolowane, prowadzone i dotowane przez "Solidarność"/.

Projaktydowcy planują, że "kasy" spełnią b. m. in. następujące funkcje i zadania:

- wypłacać bezwzględny dodatek do pensji /do poziomu średniej płacy w danym zakładzie/ tym osobom, które są za swą działalność w dziedzinie politycznej, represjonowane przez przełożonych w formie wstrzymania im podwyżek lub awansów;
- udzielać zwrotnych pożyczek swym członkom;
- walczyć o poprawę organizacji pracy w zakładzie;
- walczyć o poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, występować w tych sprawach o petycjami do kierownictwa zakładów wspierać kroki prawne podejmowane przez pracowników, którzy ponieśli szkody na zdrowiu z powodu zaniedbań w działaniu bhp
- prowadzić akcje socjalne, organizować wczasy, kolonie, /siłownię
- występować w obronie poszkodowanych w jakikolwiek sposób pracowników zakładu;
- tworzyć biblioteki;
- tworzyć "bank informacji" dot. wszelkich usprawnień potrzebny na terenie danego zakładu pracy.

Na terenie jednego zakładu powstać może - w zależności o ilości ch. tnych - nieograniczona ilość "kas" zobowiązanych do współdziałania. Jedna "kasa" liczyć ma od 20 do 40 członków /członek może zostać pracownik oraz jego rodzina/. "Kasa" kierowa

IPN  
OBIAD  
Warszawa



IPN  
OBUAD  
Warszawa

140

138

na być przez pięcioposobowy "zarząd" bez przewodniczącego, by zapobiec możliwości powstania nadużyć finansowych. Środki finansowe, będące w dyspozycji "kasy", powstać mają ze składek członków oraz z dotacji z funduszy Komitatu d/s Interwencji i Praworządności /Romaszewscy" przeznaczają na ten cel 100.000 dolarów USA/.

Romaszewscy opracowali wstępny projekt regulaminu "kasy". Idea utworzenia tego typu organizacji została już rzekomo zaprezentowana przedstawicielom Komitetów Założycielskich KSZZ "S" w kilku zakładach pracy i zyskała ich pełną aprobatę oraz obietnicę pomocy.

Do dopracowania wszystkich szczegółów Romaszewscy zamierzają zwrócić się o oficjalną akceptację tego zamierzenia do L. Kalisy. Są przekonani, że poprzez on uzyska autorytetem tę akcję.

Romaszewscy planują zorganizowanie zebrania założycielskiego "kasy" z udziałem robotników i mają nadzieję, że rozpoczną one swoją działalność jesienią br.

Intermediaci:

- gen. dyw. W. Podęga
- gen. bryg. H. Konkowski
- gen. bryg. Z. Pudysz
- gen. bryg. J. Sasin
- Kierownictwo SUSA
- Lpż. Operac. ISW

IPN  
OBUAD  
Warszawa

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

T A J N E

IPN  
OBIŁAD  
WARSZAWA

139

141

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 29.02.1988 R.

dot. nowej inicjatywy Zbigniewa ROMASZEWSKIEGO.

Zbigniew Romaszewski w ramach działalności tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" czyni wstępne przygotowania do powołania w zakładach pracy i wyższych uczelniach tzw. "Kas Solidarności". "Kasy" te - w myśl organizatorów - tworzone mają być przy Komitetach Założycielskich NSZZ "Solidarność". W ich skład ma wchodzić od 20 do 40 pracowników danego zakładu.

"Kasy" - mają dofinansowywać pracowników, którzy za negatywną działalność polityczną nie otrzymują premii, podwyżek, awansów itp. Spełniać one mają także funkcje kontrolne dot. działalności zakładów, walczyć m.in. o warunki pracy związane z przepisami BHP (nadmierny hałas i zanieczyszczenia substancjami szkodliwymi dla zdrowia) oraz włączyć się w działalność usprawniającą procesy produkcyjne zakładu.

Przedstawiciele "Kasy" w/g Z. Romaszewskiego będą mogli pisać petycje, wszczynać procesy przeciwko zakładom oraz otoczyć obroną swoich członków przed "szykanami" ze strony przedstawicieli administracji państwowej.

Każda "Kasa" otrzymać ma od Z. Romaszewskiego fundusz na działalność w wysokości dwukrotnie większej od sumy zebranych składek członkowskich. Na ten cel Zofia i Zbigniew Romaszewscy przeznaczyć mają fundusze otrzymane z kalifornijskiej fundacji "Aurora" w grudniu ubiegłego roku w wysokości 100 tys. dolarów USA. Znaczna





część tych funduszy ma być rozprowadzana wśród członków załóg pracowniczych na pokrycie kosztów związanych z wczasami i koloniami dla dzieci.

Z. Romaszewski poprzez utworzenie "Kas Solidarności" - nowych niezależnych ośrodków opozycyjnych - zmierzać będzie do rozszerzenia swojej bazy oddziaływania oraz wzmocnienia swojej "pozycji politycznej". Wśród najbardziej aktywnych politycznie środowisk tj. robotniczych i studenckich.

Niekorzystnym elementem politycznym działalności Z. Romaszewskiego, w aktualnej sytuacji społeczno - gospodarczej, jest zamiar oficjalnego dofinansowywania członków i sympatyków b. NSZZ "Solidarność", co może negatywnie wpływać na nastroje społeczne w zakładach pracy.

Ponadto wykorzystując ujawniane przez członków "Kasy" niedociągnięcia organizacyjno - socjalne Z. Romaszewski będzie nadawał im szeroki wydźwięk propagandowy w kraju jak i na arenie międzynarodowej i obwiniał o istniejący stan faktyczny władze PRL.

Według wstępnych ocen Z. Romaszewskiego inicjatywa ta została przyjęta z wielkim zainteresowaniem i aprobatą przez członków niektórych Komitetów Założycielskich NSZZ "Solidarność" oraz część środowisk robotniczych. Pierwsze "Kasy" mają być powołane nie wcześniej jak na jesieni bieżącego roku.

Aktualnie Zofia i Zbigniew Romaszewscy opracowują regulamin działalności "Kas Solidarności", który zamierzają przedłożyć Lechowi Wałęsie do akceptacji.



ZALACZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1988.05.04



MORON

T A J N E

Oświadczenie Komisji Interwencji i Praworzędności NSZZ "Solidarność"

Z posiadanych sprawdzonych informacji wynika, że w dniu 3.05.br. Zbigniew Romaszewski konsultował z Lechem Wałęsą oświadczenie o niżej podanej treści:

"Przez kraj przetacza się fala strajków, robotnicy realizują w ten sposób swoje święte prawo obrony własnych interesów. Protestują przeciwko obciążaniu społeczeństwa kosztami nieudolności władz, kosztami niby reform, wprowadzających się do systematycznego obniżania stopy życiowej ludzi pracy. W związku z tym oświadczamy co następuje:

1. komisja interwencji i praworzędności NSZZ "Solidarność" potwierdza przyjęte na siebie zobowiązania wypłacania osobom represyjnie zwolnionym z pracy przez okres 6-ciu miesięcy do momentu znalezienia nowego miejsca zatrudnienia poborów w wysokości średniego wynagrodzenia wraz z premiami i nadgodzinami,
2. w wypadku innych form represji NSZZ "Solidarność" wygospodaruje dodatkowe środki na pokrycie strat finansowych jakie miałyby dotknąć strajkujących robotników. W związku z tym zwracamy się do komitetów strajkowych o powołanie komisji, których zadaniem byłoby sporządzenie zestawień poszkodowanych osób oraz charakteru i wielkości poniesionych strat,
3. w przypadku przedłużających się strajków może wystąpić konieczność wypłacenia strajkującym robotników zasiłków strajkowych. Wymaga to ogromnych funduszy. W związku z trudną sytuacją finansową związku apelujemy do związków zawodowych za granicą, a także wszelkich środowisk krajowych i polonijnych o gromadzenie i przesyłanie środków na ten cel.





144

Oświadczenie podpisali: Przewodniczący NSZZ "Solidarność"  
Lech Wałęsa za Komisję Interwencji i Praworządności Zbigniew  
Romaszewski".

Podobnej treści oświadczenie przekazał Barbarze Labudzie  
we Wrocławiu Grzegorz Surdy z Krakowa.

Otrzymują :

Tow. Wojciech Jaruzelski	Tow. Roman Malinowski
Tow. Zbigniew Messner	Tow. Józef Koziół
Tow. Józef Baryła	Tow. Zdzisław Sadowski
Tow. Józef Czyrek	Tow. Zbigniew Szalajda
Tow. Jan Głowczyk	Tow. Andrzej Czyż
Tow. Alfred Miodowicz	Tow. Stanisław Gabrielski
Tow. Włodzimierz Mokrzyśszczak	Tow. Andrzej Gdula
Tow. Marian Orzechowski	Tow. Marek Hołdakowski
Tow. Tadeusz Porebski	Tow. Bogusław Kołodziejczak
Tow. Mieczysław F. Rakowski	Tow. Ernest Kucza
Tow. Florian Siwicki	Tow. Sławomir Tabkowski
Tow. Marian Woźniak	Tow. Michał Janiszewski
Tow. Janusz Kubasiewicz	Tow. Jerzy Bilip
Tow. Zbigniew Michałek	Tow. Lech Domeracki
Tow. Stanisław Ciosek	Tow. Władysław Loranc
Tow. Kazimierz Cypryński	Tow. Bazyli Samojlik
Tow. Andrzej Wasilewski	Tow. Ireneusz Sekuła
	Tow. Adam Łopatka
	Tow. Józef Żyta
	Tow. Jerzy Urban
	Tow. Tadeusz Szaciło
	Tow. Edmund Buła



142  
145

IPN  
OBIAD  
Warszawa

Załącznik do interwencji etnicznej

dot. rekompensat wypłaconych przez  
Komisję ds. Interwencji i Przewidywalności  
NSZZ „Solidarność”

Zbigniew ROMASZEWSKI - przewodniczący „Komisji  
ds. Interwencji i Przewidywalności NSZZ „Solidarność” -  
Kancelaria ~~realizacji projektu~~ ~~na terenie~~ ~~zato-~~  
~~ważenie~~ ~~dotyczy~~ ~~wypłaconych~~ rekompensat osobom  
uczestniczącym w wielegrucy strajkach na przełomie  
wie miesiąca kwietnia i maja bieżącego roku.

W wyniku wystosowania w dniu 1988.05.03  
opisów do związków zawodowych za granicą,  
Światowe Związki Polonijny oraz członków i sympo-  
tyków związku <sup>u rodzinie kraj</sup> ~~związku~~ E. ROMASZEWSKIEMU  
Izrael 12,020 ~~dolarów~~ <sup>USD</sup> USA, 600 dolarów australijskich  
i 345 tys złotych. w. in cel:

- Kancelaria związków zawodowych (400 dol. USA)
- Komitetu Polacy Represjonowanych w Nowym Jorku  
(~~5 tys dol. USA~~) (400 dol. USA)
- Biura „Solidarność” z Brukseli (5 tys. dol. USA)
- Towarzystwa B. Działaczy „Solidarność” z ~~Brukseli~~  
w Canberra w Australii (600 dol. australijskich)
- Biura Interwencyjnego „Solidarność” w Sydney  
(1424 dolary USA)

IPN  
OBIAD  
Warszawa



- 2 -

- Duszpasterstwo Ludzi Pracy z Pruszkowa (47 tys. zł)
- Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie (41 300 zł)
- „Solidarność” - Pruszków (186 700 zł)
- Załóżników Naprawiającej Tabory Kolejowego z Mińska Mazowieckiego (30 tys. zł)
- osób prywatnych (40 tys. zł)

W ~~istotnych działach~~ ~~bieżącej~~ Komisja ds. Interwencji i Przewodniczący NSZZ „Solidarność” wypracował zasilki strajkowe 2,481 pracownikom Huty im. Lenina w wysokości 11 mln 900 tys. zł. oraz przekazał na potrzeby Huty Stalowa Wola 2 mln zł.

~~Przewodniczący w stalowcu / czasie rekompensowania strat w zarobkowej części uaktywnić może najbardziej radykalne środowiska robotnicze do wystąpienia ostateczności. Ponadto zwrot poniesionych strat pracownikom uczestniczącym w wielogodzinnych strajkach zapewnią im całkowitą bezkarności a także daje poparcie moralne do podejmowania wszelkich działań ewentualnych do uaktywiania b. związku NSZZ „Solidarność”~~

- 3 -

Akcja wyptacania rari ~~teko~~  
obliczona jest na nakrywanie  
najbardziej wadliwej części siacówki  
robotniczych do wystąpienia  
autypaliściwanych ~~o~~  
ośaz podniesienie autyryfetu  
gremiów kierowniczych u Solidarności

IPN  
OBUAD  
Warszawa

144

147

IPN  
OBUAD  
Warszawa



T A J N E

145

145

Załącznik do informacji dziennej z dnia 1988-05-16

dot. kolejnego opracowania Zbigniewa Romaszewskiego  
pt. "Odrodzenie ruchu związkowego - kasy samo-  
obrony".

JAWNE  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OBLAD  
Warszawa

MOZEM

W nawiązaniu do informacji dziennej z dnia 29 lutego br. dot. koncepcji powołania przez przewodniczącą Komisji ds. Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Zbigniewa Romaszewskiego tzw. Kas Solidarności informujemy, że przygotował tekst pt. "Odrodzenie ruchu związkowego - kasy samoobrony", który ma być rozpowszechniany w zakładach pracy na terenie całego kraju.

W opracowaniu tym autor stwierdza na wstępie, że wybuchające strajki w zakładach pracy stwarzają szansę na przywrócenie możliwości jawnego działania NSZZ "Solidarność". Podkreśla, że międzynarodowa koniunktura polityczna sprzyja temu a prawdopodobieństwo interwencji radzieckiej jest znacznie mniejsze niż to miało miejsce w roku 1980.

W celu reaktywowania NSZZ "Solidarność" musi nastąpić połączenie odwagi w stawianiu żądań, konsekwencji i determinacji strajkujących. W przypadku niewykorzystania tej szansy - zdaniem Z. Romaszewskiego - część winy spadnie na kierownictwo i aktyw związku, ponieważ nie był on w stanie obronić dostatecznie silnych struktur zakładowych "Solidarności" i nie potrafił stworzyć jasnej koncepcji odrodzenia ruchu związkowego.

Przy obecnym stanie świadomości społecznej i obecnych warunkach politycznych - zdaniem Z. Romaszewskiego - właśnie związek zawodowy jest jedyną formą masowej organizacji społeczeństwa, jedyną płaszczyzną wypowiedzi społeczeństwa na rzecz reformy i podstawowym narzędziem do negocjowania jej warunków. Reformy liberalizującej gospodarkę nie da się zadekretować w starym stylu oraz nie da się jej wprowadzić siłą w oparciu o nadzwyczajne uprawnienia rządu. Reformę można tylko negocjować - stwierdza autor - i musi ona być wynikiem kompromisu różnych grup społecznych. Aby jednak istniały warunki do negocjacji muszą być niezależne,

IPN  
OBLAD  
Warszawa

146

autentyczne reprezentacje tych grup. Najważniejszą z nich jest grupa pracownicza, której przedstawicielem jest NSZZ "Solidarność".

149

IPN  
OBLAD  
Warszawa

Według opinii Z. Romaszewskiego, w przypadku niepowodzenia akcji strajkowej, na nowo muszą odrodzić się Komitety Założycielskie w zakładach pracy, którym wsparcia udziela tzw. Kasy Solidarności. Zakładanie "KAS", według Z. Romaszewskiego, nie jest działalnością efektywną, lecz trudną i czasochłonną koncepcją odrodzenia związku, nie podważającą dotychczasowych struktur, a jedynie pobudzającą je. Mają one stanowić dodatkową, dobrowolną formę zrzeszenia się członków "Solidarności" w zakładach pracy. Przystąpienie do "KAS" wymagałoby złożenia dodatkowej, imiennej deklaracji uczestnictwa, wniesienia wkładu wpisowego oraz zadeklarowania składek miesięcznych. Wysokość wkładu i sposób jego wypłacenia oraz wysokość składek regulowałyby "KASY" w zależności od warunków środowiska, w którym powstają.

Z. Romaszewski proponuje, aby dolna wysokość wkładu wynosiła 3.000 zł a wysokość składek 500 zł. Zauważa także, że kasy winny skupiać od 20 do 40 członków dobrze się znających i mających do siebie pełne zaufanie. "Kasy" realizowałyby zadania:

- przeciwdziałania dyskryminacyjnej polityce kierownictwa zakładu wobec jej członków,
- podejmowania doraźnej pomocy materialnej w stosunku do osób dotkniętych represjami /grzywny, aresztowania/, która byłaby refinansowana przez Komisję ds. Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność",
- finansowania działalności członków na terenie zakładu pracy /drukowanie i rozprowadzanie w zakładzie pracy, ulotek sygnalizujących lokalne problemy, organizowanie akcji protestacyjnych, tworzenie bibliotek wydawnictw niezależnych, prowadzenie działalności socjalnej/,
- finansowania szerszych działań typowo politycznych, wydawniczych czy też programów ogólnospołecznych.

Z. Romaszewski twierdzi, że na terenie zakładu może działać kilka "KAS" niezależnych, z których wyłonione "zgrupowanie" ustalać winno zasady współpracy, korelować większe akcje itp.

IPN  
OBLAD  
Warszawa



150 147

W zakończeniu artykułu Z.Romaszewski stwierdza, że w środowiskach robotniczych, w których idea "KAS" była konsultowana, spotkała się ona z dużym zainteresowaniem i aprobatą. Świadczą też o tym już powstałe 3 kasy w kopalniach na Śląsku i opinie konsultowanych Komitetów Założycielskich NSZZ "Solidarność".

IPN  
OBUJAD  
WARSZAWA

W organizowanie "KAS", według Z.Romaszewskiego, winny włączyć się także tzw. Tajne Komisje Zakładowe, zwolennicy KKW, członkowie duszpasterstw robotniczych, a także organizacje polityczne jak PPS, KPN czy "Solidarność Walcząca". "KASY" te o różnych orientacjach politycznych byłyby wyrazem "demokratycznej walki o wpływ w związku czyli przeciwstawieniem się marazmowi i martwocie, pozornej jedności i spójności w związku."

przetłumaczony  
NSZZ "Solidarność" X X X

Z.Romaszewski poprzez utworzenie "Kas Solidarności" nowych niezależnych komórek opozycyjnych - zmierzać będzie do rozszerzenia bazy oddziaływania oraz wzmocnienia swojej "pozycji politycznej". Dlatego zamierza dofinansowywać działalność powstających "KAS" z nagrody przyznanej mu przez kalifornijską fundację "Aurora" w wysokości 100 tys. USD. Niekorzystnym elementem politycznym działalności Z.Romaszewskiego w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej jest też zamiar oficjalnego dofinansowywania członków i sympatyków b.NSZZ "Solidarność", co może negatywnie wpływać na nastroje społeczne w zakładach pracy.

1  
Ofi  
Wa

**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji publicznych  
(Dz. U. 1999, poz. 95 z późn. zm.)

T A J N E

148

191

IPN  
OBLAD  
Warszawa

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1988-09-16

dot. uchwały przedstawicieli kopalń w sprawie wypłat  
przez Komisję Interwencji i Praworządności  
odszkodowania dla górników za sierpniowe strajki.

Rzeczniczka komitetu strajkowego KWK "Manifest  
Lipcowy" w Jastrzębiu - Danuta Skorenko, poinformowała  
przedstawicielkę Komisji Interwencji i Praworządności  
NSZZ "Solidarność" - Zofię Romaszewską, że w dniu  
14 września 1988 r. odbyło się zebranie przedstawicieli  
wszystkich kopalń, które strajkowały w sierpniu br.

Na zebraniu podjęto uchwałę, w której  
stwierdza się, "że wszyscy górnicy, zarówno dołowi jak  
i powierzchniowi, bez względu na staż pracy mają mieć  
zapłaconą dniówkę strajkową w kwocie 3 tys. złotych".

Wprawdzie było zalecenie Komisji Interwencji  
i Praworządności - jak to podkreśliła D. Skorenko - by  
średnią za strajk obliczyć z ostatnich trzech miesięcy,  
ale okazało się to niemożliwe, gdyż te wyliczenia dotyczą  
bardzo dużej liczby pracowników, z których nie wszyscy mają  
"paski", jak już mają nie potrafią odczytać. Z tego też  
właśnie względu została podjęta rzeczona uchwała. Na jej  
mocy - według D. Skorenko - "niektórzy strajkujący zyskają  
a niektórzy tracą, bo te 3 tys. to średnia płac wszystkich  
kategorii górników. W wyniku podjęcia uchwały zaczęto  
sporządzać listy wypłat.

Zofia Romaszewska wyraziła swoją dezaprobatę  
dla decyzji i stwierdziła, że takowa mogła być podjęta  
ale w porozumieniu z władzami związku. Zaznaczyła, że  
nie słyszała o takim precedensie aby za strajk płacić  
więcej niż się zarabia. Narazie nie zaakceptowała propo-

IPN  
OBLAD  
Warszawa



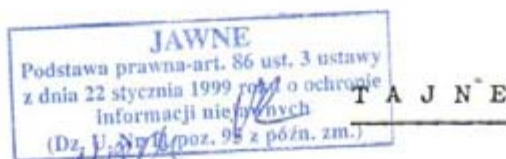


149

152

nowanych wypłat i zasugerowała aby na początek wypłacić zaliczkę a dopiero po dokładnym wyliczeniu poniesionych przez górników strat wypłacić wyrównanie.





ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1988.09.20

dot. przebiegu rozmowy ze Zbigniewem ROMASZEWSKIM.

W dniu 16.09.br. przeprowadzono rozmowę sondażową ze Zbigniewem ROMASZEWSKIM, przewodniczącym tzw. Komisji d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność".

W trakcie rozmowy Z.ROMASZEWSKI stwierdził, że aktualnie pochłonięty jest sporządzaniem wykazu osób zwolnionych z zakładów pracy oraz przygotowaniem zasad wypłacania rekompensat około 350 pracownikom z Dolnego Śląska i Pomorza zwolnionym za udział w strajkach. Nadmieniał, że w związku z licznymi zwolnieniami z pracy oraz powoływaniem uczestników strajków do służby wojskowej czyni starania, aby problem ten został omówiony w trakcie obrad "okrągłego stołu".

(5) Na początku bieżącego miesiąca Zbigniew ROMASZEWSKI otrzymał od A.Sacharowa propozycję uczestniczenia w obradach tzw. "Funduszu Przeżycia i Rozwoju" poświęconych realizacji praw człowieka, które mają odbyć się w Moskwie w dniach 25 - 26 października br. Według oświadczenia Z.ROMASZEWSKIEGO w obradach uczestniczyć ma po jednym przedstawicielu z Polski, Czechosłowacji, NRD i Węgier, a także wytypowani członkowie zachodnich central związkowych. W przypadku otrzymania zgody na wyjazd do ZSRR Z.ROMASZEWSKI chętnie skorzysta z zaproszenia. Przy okazji pobytu w Moskwie zamierza rozważyć z A.SACHAROWEM realność zorganizowania - zgodnie z przyjętą uchwałą Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka obradującej w dniach 25 - 28.08.br w Mistrzejowicach - podobnej konferencji w Leningradzie







w 1990 roku. x/ Październikowe obrady moskiewskie -  
wg oceny Z.ROMASZEWSKIEGO - mają być, tak samo jak w Polsce,  
probierzem realności polityki "pierestrojki" lansowanej  
przez M.GORBACZOWA.]

Następnie Z.ROMASZEWSKI wypowiedział się  
nt. konferencji zorganizowanej w Krakowie przez Komisję  
d/s Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" i Ruch  
"Wolność i Pokój". Przyznał, że władze podjęły śmiałą  
decyzję dopuszczając do przebiegu konferencji w tak zło-  
żonej sytuacji społeczno - politycznej, co zostało przyjęte  
z dużą aprobatą przez zagranicznych uczestników obrad krako-  
wskich. Dodał ponadto, że przebieg obrad jak i relacje z  
posiedzeń grup tematycznych zostaną udostępnione  
szerszej publiczności poprzez wydanie okolicznościowej  
książki, która zawierać ma około 350 stron. W książce  
zamieszczone mają być wystąpienia, uchwały, wnioski,  
rezolucje i wywiady, bogato ilustrowane fotograficznie.  
Koszty związane z wydaniem książki mają być pokryte przez  
sponsorów zagranicznych, którzy zainteresowani są opubliko-  
waniem jej za-granicą. Pracami redaktorskimi kieruje  
krakowski działacz Ruchu "WiP" Jan Maria ROKITA, przy  
wydatnej pomocy Biura Prasowego i osób bezpośrednio dokumentu-  
jących przebieg obrad.

---

x/ Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Praw Człowieka  
zebrani w Krakowie w dniach 25 - 28.08.br. postanowili,  
że w celu dalszej międzynarodowej koordynacji działań  
na rzecz praw człowieka za 2 lata zwołana zostanie nast-  
ępna konferencja, która będzie niezależnym uzupełnie-  
niem oficjalnych organizowanych przez rządy działań  
w ramach procesu helsińskiego. Zwołaniem następnej  
konferencji zająć się ma komitet organizacyjny w składzie:  
Zbigniew ROMASZEWSKI i Jan Maria ROKITA.



152

IPN  
OBUJAD  
Warszawa

155

3

x

x

x

Z przebiegu rozmowy wynika, że Zbigniew ROMASZEWSKI w kontaktach z przedstawicielami resortu spraw wewnętrznych przyjął taktykę otwartego i w miarę szczerego informowania o planach swojej działalności licząc, iż w ten sposób uzyska pełniejszą swobodę dla swoich zamierzeń. Sądzi, że w ten sposób może zostać uczestnikiem obrad tzw. "okrągłego stołu". W 1986 roku Z.ROMASZEWSKI został wyeliminowany z gremiów kierowniczych struktur "Solidarności". Z tego względu zależy mu na uczestnictwie w tych obradach.

IPN  
OBUJAD  
Warszawa



IPN  
OBLAD  
Warszawa

153

156

ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1988-09-26

JAWNE  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr. 11 poz. 95 z późn. zm.)

T A J N E

Obrady tzw.KKW NSZZ "Solidarność" w Gdańsku

25 bm. o godz. 13:00 w plebanii kościoła Brygidy w Gdańsku rozpoczęły się obrady Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność" w składzie poszerzonym o członków MKS i KS, tj. Alojzego Pietrzyka z Jastrzębia, Władysława Liwaka ze Stalowej Woli, Edwarda Radziejwicz ze Szczecina i Jacka Merkela z Gdańska oraz doradców: Stelmachowskiego, Geremka, Mazowieckiego, Michnika, Romaszewskiego i Kaczyńskiego. Przewodniczył Lech Wałęsa. Głównym celem obrad było wypracowanie koncepcji i strategii postępowania "Solidarności" w rozmowach przy "okrągłym stole". Po posiedzeniu zakończonym o 17:30 wydany został następujący komunikat:

"W posiedzeniu KKW NSZZ "Solidarność" w Gdańsku uczestniczyli 25 września przedstawiciele komitetów strajkowych oraz delegacje Tymczasowej Krajowej Rady Rolników "Solidarność". Omawiano aktualną sytuację. Z przedstawionych informacji wynika, że trwają jeszcze represje postrajkowe. Komisja interwencji i struktury zakładowe zapewniają wypłaty utraconych zarobków. Wzrasta liczba komitetów założycielskich i organizacyjnych "Solidarności", co jest wyrazem rosnącej aktywności naszego związku. Nowo powstały serwis informacyjny "Solidarności" przedstawił swoją pracę w okresie strajkowym i postrajkowym. KKW dyskutowało nad tematyką i harmonogramem dalszych prac przygotowawczych do debaty "okrągłego stołu". Decyzją Lecha Wałęsy skład KKW został rozszerzony o przedstawicieli następujących komitetów strajkowych: MKS Szczecin, MKS Gdańsk,

154

IPN  
OBLAD  
Warszawa

157

MKS Jastrzębie, KS Stalowa Wola, KS Nowa Huta. Nazwiska przedstawicieli zostaną ustalone przez wymienione komitety strajkowe. Do składu KKW został także dokooptowany przewodniczący komisji interwencji i praworządności Z.Romaszewski".

Podpisano KKW NSZZ "Solidarność" L.Wałęsa - MKS Gdańsk, MKS Jastrzębie, MKS Szczecin, KS Nowa Huta, KS Stalowa Wola.

Otrzymują:

Tow.Wojciech Jaruzelski  
Tow.Zbigniew Messner  
Tow.Kazimierz Barcikowski  
Tow.Władysław Baka  
Tow.Józef Baryła  
Tow.Józef Czyrek  
Tow.Jan Głowczyk  
Tow.Alfred Miodowicz  
Tow.Marian Orzechowski  
Tow.Tadeusz Porebski  
Tow.Mieczysław F.Rakowski  
Tow.Florian Siwicki  
Tow.Stanisław Ciosek  
Tow.Janusz Kubasiewicz  
Tow.Zbigniew Michałek  
Tow.Kazimierz Cypryński  
Tow.Andrzej Wasilewski  
Tow.Bogusław Kołodziejczak  
Tow.Włodzimierz Mokrzyński

Tow.Roman Malinowski  
Tow.Józef Koziół  
Tow.Zdzisław Sadowski  
Tow.Zbigniew Szalajda  
Tow.Janusz Basiak  
Tow.Andrzej Czyż  
Tow.Stanisław Gabrielski  
Tow.Andrzej Gdula  
Tow.Bogusław Kędzia  
Tow.Ernest Kucza  
Tow.Maciej Lubczyński  
Tow.Sławomir Tabkowski  
Tow.Michał Janiszewski  
Tow.Lech Domeracki  
Tow.Władysław Loranc  
Tow.Tadeusz Olechowski  
Tow.Adam Łopatka  
Tow.Józef Żyta  
Tow.Jerzy Urban  
Tow.Tadeusz Szaciło  
Tow.Edmund Buła

IPN  
OBLAD  
Warszawa



*Zofia Romaszewska*

11

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ

IPN  
OBLIAD  
WARSZAWA

ASS

158

Def. protestu w sprawie likwidacji  
stoczni Gdańskiej

*10. Godlewska*

Zbigniew KAWĘCKI, prezes zarządu MKR Solidarności  
Zielona Rzeźnia przy ul. Rybackiej 23, ul. Rybacka 23, Rybacki  
- przewodniczący Komisji ds. Interwencji i Prawo-  
regulacji NSZZ "Solidarność" - stowarzyszenie elita-  
ryjne w sprawie likwidacji stoczni Gdań-  
skiej o następującej treści:

"Decyzja o likwidacji stoczni Gdańskiej  
sądzę jako akt wstydliwy Rządu PRL do  
stowarzyszenia za ich uczynki, i bezustannie  
postęp w utworzeniu NSZZ "Solidarność" Wy-  
ższej klasy, że jest to postępek represyjny,  
nie w tym, które spełniały warunki życia  
Rządowi jest postępek kolektywów w ce-  
lach 1976. Tak istotne decyzje zostały podej-  
mowane przy pominięciu samych pracowników i praw  
pracowników. W imieniu Solidarności Zielona  
Rzeźnia, stowarzyszenie protestujemy przeciwko  
polityce i prowokacji jakiej jest likwidacja  
stoczni."

Zielona Rzeźnia

3 listopada 1988 r.

IPN  
OBLIAD  
WARSZAWA

W. 1989. 1. 21.

**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 późn. zm.)

TAJNE **153** **156**

Załącznik do informacji przekazanej z 20 stycznia 1999  
dot. wypowiedzi Zbigniewa ROMASZEWSKIEGO  
na temat obrad X Plenum KC PZPR

z dnia 20.01.89.

Zb. ROMASZEWSKI <sup>udziela się wywiadu</sup> w wypowiedziach  
M. Tajnerowi z Polskiej sekcji BBC, na temat ocen <sup>obrad X Plenum PZPR</sup>  
udziałem korespondentem <sup>zobowiązanie</sup>  
jak i swoim współpracownikiem <sup>stwierdził m.in.:</sup>

- pozytywnym dyskusji X Plenum jest fakt  
opowiedzenia <sup>przebiegającej w atmosferze sprawnego i bezwzględnie</sup> X się za pluralizmem politycz-  
nym i związkowym
- aby przyszła "SOLIDARNOSI" była autentyczną  
reprezentacją interesów pracowników, musi  
mieć zagwarantowaną suwerenność w  
ustalaniu wewnętrznych struktur, <sup>ich</sup> ~~ich~~ składu  
osobowego oraz <sup>de</sup> prawo do strajku, nie  
po to aby <sup>je inspiracji</sup> ~~je~~ organizować <sup>lecz</sup> ~~lecz~~ jako  
gwarancję w przypadku braku kompromisu  
wyjde rozstrzygnięci w sporach z władzami
- spełnienie przedstawionych warunków daje  
możliwość zaakceptowania Ustawy o Związ-  
kach Zawodowych z 1982 roku  
i dostosowania do niej statutu "SOLIDARNOSI"

**IPN**  
Instytut  
Dokumentacji  
Czynności  
Państwowej



ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1989-02-01

Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

T A J N E

160

157

IPN  
OŚWIADCZENIE

List otwarty działaczy Komisji Interwencji i Praworządności 5.6.1989

Z uzyskanych informacji wynika, że działacze Komisji Interwencji i Praworządności zamierzają skierować do Sejmu PRL list otwarty o następującej treści:

"My niżej podpisani pracownicy i studenci Uniwersytetu Warszawskiego jesteśmy oburzeni licznymi w ostatnich tygodniach udokumentowanymi faktami znęcania się funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych nad osobami zatrzymanymi, w tym studentami naszej uczelni. Popieramy jednomyślną uchwałę Senatu w tej sprawie i, wyrażając kategoriyczny sprzeciw wobec brutalnego potraktowania obywateli, żądamy ukarania winnych".

List został podpisany przez 1.357 osób.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Mięczysław F. Rakowski  
Tow. Kazimierz Barcikowski  
Tow. Władysław Baka  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Zbigniew Michałek  
Tow. Alfred Miodowicz  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Janusz Reykowski  
Tow. Florian Siwicki  
Tow. Janusz Kubasiewicz  
Tow. Zygmunt Czarzasty  
Tow. Leszek Miller  
Tow. Marian Stepien  
Tow. Bogusław Kołodziejczak

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Kazimierz Olesiak  
Tow. Janusz Patorski  
Tow. Ireneusz Sekuła  
Tow. Janusz Basiak  
Tow. Andrzej Czyż  
Tow. Stanisław Gabrielski  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Kazimierz Grzesiak  
Tow. Bogusław Kędzia  
Tow. Ernest Kucza  
Tow. Maciej Lubczyński  
Tow. Tadeusz Sawic  
Tow. Jerzy Swiderski  
Tow. Sławomir Tabkowski  
Tow. Michał Japiszewski  
Tow. Łukasz Balcer  
Tow. Jacek Fisiak  
Tow. Zbigniew Grabowski  
Tow. Józef Kozioł  
Tow. Aleksander Kwaśniewski  
Tow. Tadeusz Olechowski  
Tow. Jerzy Szreter  
Tow. Mięczysław Wilczek  
Tow. Andrzej Wróblewski

IPN  
OŚWIADCZENIE

**JAWNE**  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
Informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 23 z późn. zm.)

**T A J N E**



158

161

Załącznik do informacji dziennej z dnia 1989-03-12  
dot. ocen uzgodnień "okrągłego stołu".

Dokonane w trakcie ostatnich obrad "okrągłego stołu" ustalenia są szeroko komentowane przez opozycję polityczną. Opinie tych kręgów są niejednolite. Wśród pewnej części tego środowiska, zgrupowanego wokół Z. Romaszewskiego, dominuje zaniepokojenie, oczekiwanymi propozycjami strony koalicyjno-rządowej, wyrażonymi przy stoliku politycznym.

Najważniejszym celem strony opozycyjnej było zawarcie kontraktu ze stroną koalicyjno-rządową, polegającym na legalizacji "Solidarności" oraz zdobyciu dla opozycji 35-40% mandatów w nadchodzących wyborach. Tymczasem ze strony władzy padła nieoczekiwana i idąca dużo dalej propozycja wprowadzenia systemu rządów prezydenckich, z dużymi prerogatywami dla głowy państwa oraz Senatu, jako wyższej izby parlamentu, wyłanianego w trakcie prawdziwie demokratycznych wyborów.

Według niektórych działaczy opozycji wprowadzenie tych instytucji, wraz z systemem wyłaniania i wyborów kandydatów, będzie dla opozycji klęską polityczną. O ile bowiem przedstawiciele opozycji mogą zdobyć miejsca w Senacie jako kandydaci dużych województw /Warszawa, Gdańsk, itp./, to wątpliwości budzi możliwość zwycięstwa kandydatów układu opozycyjno-solidarnościowego w przeważającej liczbie województw mniejszych i mniej politycznie znaczących.

Na tym tle pojawia się - chociaż jeszcze nie otwarta - krytyka L. Wałęsy i jego najbliższych doradców i współpracowników, którzy dali się wciągnąć w daleko idące rokowania polityczne, włącznie z ustalaniem nowych instytucji polityczno-prawnych państwa, nie mając przy tym odpowiedniej





- 2 -

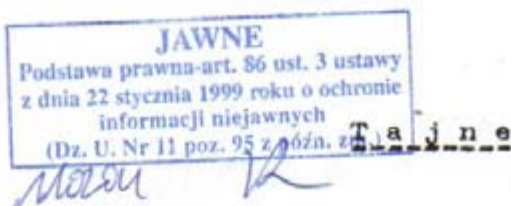


bazy, mogącej w przyszłości odsunąć koalicję partyjną od władzy.

Wyrażana jest opinia, iż koncepcja L. Wałęsy jest jak "wyprawa Napoleona na Moskwę, który zdobywając puste kilometry jest wciągany w głąb, nie mając żadnego zaplecza i punktów strategicznych". W tym kontekście złośliwie komentuje się, że największym osiągnięciem L. Wałęsy będzie, iż władza komunistyczna po raz pierwszy uzyska legalne podstawy rządzenia w Polsce.

W ten sposób ukształtowany system polityczny nie daje możliwości funkcjonowania konstruktywnej opozycji, obnażając jej słabość. Ze względów programowych nie może też ona przejść na pozycje radykalnej opozycji, której celem jest przede wszystkim destabilizacja.





163

160

IPN  
CBUAD  
Warszawa

ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1989.03.27  
dot. planów wystosowania oświadczenia popierającego  
kandydaturę V.HAVELA do Pokojowej Nagrody Nobla

W środowisku działaczy "Solidarności"  
powstała inicjatywa wydania wspólnego, polsko-radziec-  
kiego oświadczenia, popierającego kandydaturę Vaclava  
HAVELA do Pokojowej Nagrody Nobla.

Ustalono, iż oświadczenie powinni podpisać  
laureaci tej nagrody; ze strony Polski Lech Wałęsa  
i Andriej Sacharow ze strony Związku Radzieckiego.

Zbigniew ROMASZEWSKI zamierza skontakto-  
wać się z A.SACHAROWEM i przekonać go, aby złożył  
podpis pod treścią tego oświadczenia.

Wybór Zb. ROMASZEWSKIEGO do załatwienia  
tej sprawy z A.SACHAROWEM spowodowany jest tym, iż  
znają się oni osobiście, nie tylko jako fizycy, ale  
również jako działacze opozycyjni - w 1979 roku  
Zb.ROMASZEWSKI odwiedził A.SACHAROWA w Moskwie i  
dokonał ustaleń współdziałania pomiędzy funkcjonującymi  
wówczas ugrupowaniami opozycyjnymi w Polsce i ZSRR.

IPN  
CBUAD  
Warszawa



Materiały z IPN dotyczące figurantów Zofii i Zbigniewa Romaszewskich.



T A J N E

164

161

Załącznik do informacji dziennej z dnia 1989-04-05

dot. oświadczenia wydanego przez Komisję Interwencji  
i Praworządności NSZZ "Solidarność".



Zmieniająca się sytuacja społeczno-polityczna w Polsce, jak również mająca się dokonać wkrótce legalizacja związku zawodowego "Solidarność" spowodowała, że Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" kierowana przez Zbigniewa Romaszewskiego wydała oświadczenie, którego treść podajemy w załączeniu:



OŚWIADCZENIE

KOMISJI D/S-INTERWENCJI I PRAWORZĄDNOŚCI

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

IPN  
OBŁAD  
Warszawa

162

165

aktualna sytuacja społeczna i polityczna - z jednej strony rozmowy "krągłego stołu" mające doprowadzić do legalizacji NSZZ "Solidarność", innych związków i stowarzyszeń, z drugiej zaś narastające napięcia, przede wszystkim w środowiskach młodzieżowych - skłania nas do ponownego przypomnienia zakresu działania Komisji d/s Interwencji i Praworządności i przyjętych przez nią zobowiązań.

KIiP, powołana 10. XII. 1986 r. decyzją Lecha Wałęsy, postawiła sobie za zadanie przeciwdziałanie represjom spadającym na działaczy i aktywistów z powodu ich przynależności organizacyjnej i poglądów politycznych oraz łagodzenie ich skutków.

Należy prawo sądzić, że w naszym dotychczasowym działaniu nie sprzeciwiliśmy się podstawowej dla "Solidarności" zasadzie poszanowania pluralizmu światopoglądowego i politycznego.

W chwili obecnej, dotychczasowy kształt organizacyjny KIiP nie jest dostosowany do zachodzących zmian i nie pozwala już na sprostanie rosnącym obowiązkom. Uważamy jednak, że w sytuacji, gdy nie ma jeszcze legalnej "Solidarności", nie działają jej struktury zakładowe i regionalne, gdy wciąż nie znane są środki materialne i prawne mogące stanąć do dyspozycji Komisji, zarówno jej natychmiastowa reorganizacja jak i rozszerzenie zakresu obowiązków jest niemożliwe.

KIiP, wyrażając gotowość do udzielenia pomocy organizacyjnej w tworzeniu regionalnych i zakładowych struktur interwencyjnych, swą własną działalność w dotychczasowej formie prowadzi będzie do dnia 30. VI. 1989 r. Ponieważ sprawne działanie KIiP w okresie kampanii wyborczej będzie niezbędne dla zapobieżenia ewentualnym nadużyciom, wszelkie tego rodzaju próby należy zgłaszać do agend Komisji. Ze względu na zmiany w polityce paszportowej Komisja przyjmuje też wszelkie zgłoszenia dotyczące odnow wydania paszportów z przyczyn politycznych.

Jednocześnie Komisja stwierdza, że nie ma żadnych możliwości ani organizacyjnych, ani prawnych, dla sejmowania się sprawami indy-

IPN  
OBŁAD  
Warszawa



widualnymi które są zgłaszane w związku z obradami "Okrągłego stołu" bądź też będą napływały do Komisji wyborczych lub na kandydatów na przyszłych parlamentarzystów. Sprawy te muszą oni rozwiązać we własnym zakresie.

IPN  
OBŁAD  
166

163

166

Pragniemy też przedstawić nasze stanowisko w związku z pojawiającym się ostatnio problemem tzw. "kamieniarzy".

1. Ze swych zobowiązań dotyczących rekompensowania kar nakładanych na uczestników demonstracji i manifestacji Komisja będzie się wyliczyła tak jak obecnie, w pełnym poszanowaniu zasady pluralizmu światopoglądowego i politycznego, bez względu na to, czy manifestacja jest za Lechem Wałęsą czy przeciwko niemu, czy jest lewicowa czy prawicowa, pod warunkiem, że jest to rzeczywiście demonstracja. Demonstrację od zbiegowiska różni to, że jest ona organizowana i stawia sobie określone cele. Uczestnicy takich manifestacji mogą liczyć na naszą pełną pomoc.

2. Do zadań Komisji nie należy natomiast w żadnej mierze wspieranie i ochrona ulicznych burd i zbiegowisk. Tak więc ci, którzy wykorzystują demonstracje bądź uroczystości religijne dla wniecania awantur i zamieszek, będą przez Komisję traktowani jako osoby, które ze złej woli lub głupoty usiłują nas pozbawić podstawowego prawa do pokojowych demonstracji i zgromadzeń.

3. W związku z dotychczasową praktyką nadużywania Kolegiów d/s wykroczeń do walki z opozycją, będziemy pilnie obserwowali poczynania kolegiów związane z "zakłóceniami porządku publicznego". Konkretnie decyzje będą podejmowane na podstawie poczynionych przez nas ustaleń.

Za Komisję d/s Interwencji I Praworządności

Zbigniew Romaszewski

Warszawa, 21. III. 1989 r.

IPN  
OBŁAD  
Warszawa

ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1989.04.22



T A J N E

Spotkanie Z. Romaszewskiego z działaczami i sympatykami "Solidarność"  
na Uniwersytecie Wrocławskim



19 bm. Zbigniew Romaszewski spotkał się na Uniwersytecie Wrocławskim z działaczami i sympatykami "Solidarność".

Wystąpienie rozpoczął od analizy przestrzegania praw człowieka w Polsce (od 1945 r.). Następnie skoncentrował się na własnej działalności w KOR (od 1976 r.), polegającej na wspomaganie robotników radomskich. Z kolei dokonał oceny aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Stwierdził m.in., że przy "okrągłym stole" osiągnięto wiele - jeśli idzie o swobody polityczne, jednak daleko jest do rozwiązania problemów gospodarczych. Z postulatów, które zgłaszała "S" - jego zdaniem - najważniejszym problemem jest reforma gospodarcza - w sytuacji, kiedy likwiduje się huty i kopalnie, jednocześnie trzeba bronić interesów robotników zatrudnionych w tych fabrykach. Romaszewski widzi wyjście z tej sytuacji w podejmowaniu przez związek inicjatyw gospodarczych polegających na tworzeniu fundacji ochrony socjalnej. Wyjaśnia, że "owa fundacja (200-300 milionów dolarów) - stworzona przez państwa zachodnie - miałaby ochraniać robotników przed skutkami reformy, a przez to zapobiegać konfliktom społecznym i uchronić spokój w Europie i proces odprężenia. Fundacja ta mogłaby działać, wspierając np. inicjatywy gospodarcze podejmowane przez zwolnionych robotników, zakładając im firmy, udostępniając im komunikacje, aby mogli dojeżdżać do odległych miejsc pracy". Zapytany o sprawy rehabilitacji skazanych działaczy odpowiedział: "nie jest to problem, bo nie chodzi tu o zadośćuczynienie moralne. Wyroku nie należy się wstydić - ale być dumnym". To co osiągnięto, powiedział dalej Romaszewski, to sprawa przywrócenia zwolnionych z pracy. Zamierza się wystąpić o rewizję nadzwyczajną w kilku szczególnie ostrych przypadkach (np. sprawa Frasyńki, Michnika i Lisa), aby skompromitować wymiar sprawiedliwości i kilku sędziów. Komentując wypowiedź L. Wałęsy, że "związek nie będzie pokrywał kosztów manifestacji ulicznych i płacił kolegom" - Romaszewski odpowiedział: "za kolegia nigdy





związek nie-płacił, a finansowane to było z funduszu założonego przez jego żonę. Fundusz ten będzie istniał nadal, bo każdy ma prawo do protestów, byleby to była manifestacja, nie zbiegowisko". Mówiąc o siłach politycznych w kraju stwierdził, że sytuacja nie jest taka prosta i jednoznaczna. Nie wystarczy podział na: komunistów i członków "Solidarności". Także w ruchu opozycyjnym są różne ugrupowania, w tym m.in. "SW" oraz PPS-RD. O skali zmian politycznych w kraju świadczy - w opinii Romaszewskiego - m.in. program SD: orzeł w koronie, nazwa Rzeczpospolita Polska, zniesienie cenzury, czego nawet "S" nie podnosiła. Jednak - według niego - ważniejsze niż podziały polityczne są podziały wewnątrz społeczeństwa: na starych i młodych, na tych co mają mieszkania i nie.

Na pytanie o sens podziemnej opozycji w obecnej sytuacji odpowiedział, że podziemie utraciło rację bytu 2-3 lata temu. Teraz jest to anachronizm.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Mięczysław F. Rakowski  
Tow. Kazimierz Barcikowski  
Tow. Władysław Baka  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Zbigniew Michałek  
Tow. Alfred Miodowicz  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Janusz Reykowski  
Tow. Florian Siwicki  
Tow. Janusz Kubasiewicz  
Tow. Zygmunt Czarzasty  
Tow. Leszek Miller  
Tow. Marian Stepien  
Tow. Bogusław Kłodziejczak

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Kazimierz Olesiak  
Tow. Janusz Patorski  
Tow. Ireneusz Sekuła  
Tow. Janusz Basiak  
Tow. Andrzej Czyż  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Kazimierz Grzesiak  
Tow. Bogusław Kędzia  
Tow. Ernest Kucza  
Tow. Maciej Lubczyński  
Tow. Tadeusz Sawic  
Tow. Edward Szymański  
Tow. Jerzy Świdorski  
Tow. Sławomir Tabkowski  
Tow. Sławomir Wiatr  
Tow. Alojzy Zieliński  
Tow. Michał Janiszewski  
Tow. Łukasz Balcer  
Tow. Michał Czarski  
Tow. Bogumił Ferensztajn  
Tow. Jacek Fisiak  
Tow. Franciszek Gaik  
Tow. Zbigniew Grabowski  
Tow. Dominik Jastrzębski  
Tow. Janusz Kamiński  
Tow. Józef Kozioł  
Tow. Aleksander Kwaśniewski  
Tow. Tadeusz Olechowski  
Tow. Józef Oleksy  
Tow. Mięczysław Wilczek  
Tow. Andrzej Wróblewski  
Tow. Józef Zyta  
Tow. Jerzy Urban  
Tow. Tadeusz Szaciło  
Tow. Edmund Buła



ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, J. 1989-04-29  
Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
T A J N E  
Spotkanie członków "Solidarności" Huty "Stalowa Wola"

166

26 bm. w pomieszczeniach kościoła w Stalowej Woli odbyło się spotkanie członków "Solidarności" - pracowników Huty "Stalowa Wola".

Zebranie, w którym uczestniczyło około 200 osób poświęcone było głównie wyborom do Sejmu i Senatu. Głos zabrali aktywiści "Solidarności" z terenu Stalowej Woli:

Wiesław WOJTAS - przewodniczący zebrania, jeden z liderów "S" na terenie Stalowej Woli:

- nawoływał, by nie głosować na kandydatów wysuniętych przez PZPR lub sojusznicze stronnictwa;
- poinformował, że Zb. ROMASZEWSKI przekazał komitetowi wyborczemu "S" w Stalowej Woli samochód "Peugoet"; w dowód wdzięczności za wytypowanie na senatora;
- ocenił, że wiele zakładowych ogniw "S" na terenie woj. tarnobrzesckiego jest nadal słabych i należy im pomóc w uaktywnieniu, gdyż według jego rozeznania liczba członków wynosi 8-10 % ogółu zatrudnionych;
- wykazał zaniepokojenie biernością i niedowładem organizacji w komitetach wyborczych "S" poza Stalową Wolą /niska frekwencja na zebraniach, brak odpowiedniej propagandy, nieudolność organizacyjna, zbyt mała liczba punktów wyborczych, w których zbierane są podpisy na kandydatów z ramienia "S"/;
- wyraził przekonanie, że wolne wybory za 4 lata przyniosą klęskę komunistów, dlatego też "S" musi przygotować się na przejęcie władzy.

Władysław LIWAK - członek Komitetu Obywatelskiego przy L. WAŁĘSIE

- omówił przebieg "okrągłego stołu", koncentrując się głównie na rozbieżnościach między "S" a OPZZ w sprawie indeksacji p

IPN  
OŚWIAD  
Kraśnik





170

167

- poinformował o ustawie umożliwiającej przywracanie do pracy zwolnionych po 1981 r., zachęcając by zainteresowani robili to w porozumieniu z ógniwami "S",
- twierdził, że komuniści w Polsce są słabi i skompromitowani, trzeba być przygotowanym na przejęcie władzy, nawet kosztem ofiar,
- stwierdził, że sytuacja w Polsce jest uzależniona od rozwoju wypadków w ZSRR,
- przestrzegał przed optymizmem co do sytuacji gospodarczej,
- wyraził pogląd, że komuniści wymusili termin wyborów w czerwcu, by "S" nie zdążyła się do nich przygotować, ale za 4 lata będą wolne wybory i komunistów nikt nie poprze.

Ryszard SZYMAŃSKI - przewodniczący Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" Huty "Stalowa Wola":

- poinformował, że ksiądz Jan NIEMIEC zasugerował opuszczenie domu katechetycznego i ubieganie się - jako związek legalny - o własną siedzibę,
- deklarował, że po wyborach nadal będzie wywierany nacisk na odzyskanie mienia "S" zakwestionowanego po 13 grudnia 1981 :
- zapowiedział, że będzie wydawana bez cenzury prasa "Solidarności" szczebla regionalnego i ogólnokrajowego.

Podczas spotkania kolportowano nielegalne wydawnictwa, w tym "Gazetę Wyborczą" - nr 1, sygnowaną przez "S" HSW.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Mieczysław F. Rakowski  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Andrzej Gdula





Załącznik do informacji dziennej z dnia 1989 - 05 - 04

dot.: wywiadów Zbigniewa ROMASZEWSKIEGO.

Zbigniew Romaszewski w ostatnim okresie udzielił szereg wywiadów zachodnim korespondentom, w których dokonał oceny aktualnej sytuacji społeczno - politycznej w Polsce, a także przedstawił swój program wyborczy z którym kandyduje do Senatu.

Jego wypowiedzi koncentrują się wokół następujących tez:

- rzeczywista wartość porozumień osiągniętych w wyniku rozmów "okrągłego stołu" jest minimalna. Społeczeństwo po wielu latach wywalczyło sobie "prawo do swobodnego gadania" w każdym miejscu, w tym w Sejmie i Senacie. Powstaje jednak pytanie czy to "prawo do gadania", które jest podstawowym prawem człowieka, jest skutecznym środkiem na reformowanie systemu i gospodarki. Bez konkretnych dokonań, działań i czynów politycznych społeczeństwu grozi "ugrzężnięcie w gadani". "Okrągły stół" według Romaszewskiego to sukces bo umożliwił działalność szeregu grup niezależnych w tym: "Solidarności", ale i porażką gdyż nastąpiła utrata tożsamości różnych ludzi, jak i związku "Solidarność". Przestał on być bowiem ruchem społecznym lecz nie stał się też partią polityczną. Postawa działaczy Związku przy "okrągłym stole" pozwoliła zaakceptować obecnie istniejący system, a uczestnictwo "Solidarności" w wyborach uwiarygodniło rząd W.Jaruzelskiego. Mimo sceptycznego stosunku wobec wyników rozmów "okrągłego stołu" Z.Romaszewski zdecydował się kandydować do Senatu wychodząc z założenia, że nie należy pozbawiać się głosu politycznego, jeżeli chce się preferować opcje polityczne bardziej konkretne;
- program wyborczy Z.Romaszewskiego sprowadza się do jednej generalnej koncepcji budowy "potężnej fundacji" ochrony pracowników w okresie reformy gospodarczej.







Zlikwidowanie nierentownych przedsiębiorstw stworzy wielki problem socjalny wynikający ze sprzeczności pomiędzy interesami gospodarki kraju a zabezpieczeniem ekonomicznym pracowników. Jest to poważny problem dla "Solidarności" jako związku zawodowego, który jeżeli nie zostanie rozwiązany to spowoduje zablokowanie reformy poprzez strajki i demonstracje mas pracowniczych. W przypadku zaistnienia protestów pracowniczych na tle ekonomicznym "Solidarność" stanie przed dylematem czy poprzeć swoich członków, którzy wezmą udział w strajkach czy też wzywać ich do cierpliwości i wyrzeczeń dla dobra kraju. Aby uniknąć takiej sytuacji Z. Romaszewski widzi rozwiązanie w stworzeniu fundacji dysponującej zasobami finansowymi rzędu 200 - 300 mln. dolarów. Jej celem byłoby nie płacenie zasiłków dla pracowników zwolnionych z pracy, ale udzielenie im kredytów na zakładanie prywatnych przedsiębiorstw, spółek i spółdzielni. Pieniądze na ten cel powinny przekazać kraje zachodnie jako swoiste odszkodowanie za Jałtę oraz jako wkład w stabilizację sytuacji międzynarodowej:

- kierowana przez Z. Romaszewskiego Komisja Interwencji i Praworządności w swoim obecnym kształcie będzie działać do 1 lipca. Spowodowane jest to tym, że problem represji jako taki obecnie ma inne znaczenie niż w latach 1986-87. Później część jej funkcji przejmą fundacje. Ochroną prawną członków "Solidarności" zajmą się powstające struktury tego związku zawodowego, które będą działać na wszystkich szczeblach, począwszy od zakładu pracy.



ZAŁĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ, 1989-05-05

T A J N E

DZIAŁANIA I INICJATYWY ZWIĄZANE Z KAMPANIĄ WYBORCZĄ WAWNE  
DO SEJMU I SENATU PRL

Podstawa prawna-art. 86 ust. 3 ustawy  
z dnia 22 stycznia 1999 roku o ochronie  
informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 poz. 95 z późn. zm.)

IPN  
OŚWIAD  
WAWNE

1. Posiedzenie Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność"  
w Gdańsku

W dniu 2 maja br. w klubie "AKWEN" w Gdańsku odbyło się kolejne posiedzenie TZR "S". Obecnych było około 100 osób, przewodniczył B. Borusewicz.

Tematami posiedzenia były:

- przygotowania do wyborów;
- sprawy organizacyjne;
- omówienie zajęć w dniu 1 maja 89.

Zabierając głos M. Gładysz apelowała o aktywniejsze działania wyborcze, w związku z krótkim czasem, stwierdziła, że większość kandydatów ma już więcej zebranych podpisów niż stanowią wymagania. Poinformowała też, że dyrektor L.O. w Wejherowie zmusza uczniów klas maturalnych do grupowego podpisywania list wyborczych, grożąc, że w przypadku odmowy nie dopuści do matury. W tej sprawie wystosowano już protest.

Podaje do wiadomości, że miały miejsce przypadki niewłaściwego obsadzenia komisji wyborczych, bowiem Rady Narodowe "zapomniały" o przyznaniu miejsc dla "S". Aktualnie sprawa została już sprostowana.

Od 10 maja, w II programie TV, rusza tzw. "telewizja wyborcza", w której "S" ma zagwarantowane 7 minut.

Oznajmiła, że kandydaci na posłów i senatorów ze strony "S" otrzymali poparcie od Zrzeszenia Pomorsko-Kaszubskiego.

Poinformowała też, że w terenie zbierane są podpisy na kandydaturę Fiszbacha.

Ostatnim punktem był przedstawiony przez Dowgiałkę projekt oświadczenia:

"w dniu 1 maja w Gdańsku niezależna manifestacja została zaatakowana przez milicję. Bito ludzi pałkami. Byli

IPN  
OŚWIAD  
WAWNE



ranni. Wieczorem, w dzienniku pokazywano wyłącznie przeciwników udziału w wyborach, dążąc do przeciwstawienia sobie tych, których biją, tym którzy kandydują. Protestujemy przeciwko brutalnej akcji policyjnej. Demonstracja do której zdążamy oznacza, że różne poglądy mogą być wyrażane w różny sposób. Żądamy zaprzestania manipulowania informacją. Postawę władz w tej sprawie będziemy uważać za sprawdzian ich rzeczywistych intencji. Żądamy odczytania powyższego oświadczenia w głównym wydaniu dziennika TV, w ramach praw do repliki".

Podpisali: TZR "S", przedstawiciele KZ "S", kandydaci na posłów i senatorów "S".

Treść została przyjęta większością głosów. Ustalono, że oświadczenie zostanie przekazane do TVP.

Po zakończeniu posiedzenia TZR odbyło się spotkanie kandydatów na posłów i senatorów "S" ze sztabem wyborczym. Ustalono harmonogram spotkań z wyborcami, oraz innych imprez m.in. w teatrach i na stadionach.

## 2. Wywiady Zbigniewa Romaszewskiego

Zbigniew Romaszewski w ostatnim okresie udzielił szereg wywiadów zachodnim korespondentom, w których dokonał oceny aktualnej sytuacji społeczno - politycznej w Polsce, a także przedstawił swój program wyborczy, z którym kandyduje do Senatu.

Jego wypowiedzi koncentrują się wokół następujących tez:

- rzeczywista wartość porozumień osiągniętych w wyniku rozmów "okrągłego stołu" jest minimalna. Społeczeństwo po wielu latach wywalczyło sobie "prawo do swobodnego gadania" w każdym miejscu, w tym w Sejmie i Senacie. Powstaje jednak pytanie czy to "prawo do gadania", które jest podstawowym prawem człowieka, jest skutecznym środkiem na reformowanie systemu i gospodarki. Bez konkretnych dokonań, działań i czynów politycznych społeczeństwu grozi "ugrzężenie w gadaniu". "Okrągły stół"-według Romaszewskiego-to sukces, bo umożliwił działalność szeregu grup niezależnych, w tym: "Solidarności", ale i porażką, gdyż nastąpiła utrata tożsamości różnych ludzi, jak i związku "Solidarność". Przestał on być bowiem ruchem społecznym, lecz nie stał się też partią polityczną.

3  
3

Postawa działaczy Związku przy "okrągłym stole" pozwoliła zaakceptować obecnie istniejący system, a uczestnictwo "Solidarności" w wyborach uwiarygodniło rząd W. Jaruzelskiego. Mimo sceptycznego stosunku wobec wyników rozmów "okrągłego stołu" Z. Romaszewski zdecydował się kandydować do Senatu wychodząc z założenia, że nie należy pozbawiać się głosu politycznego, jeżeli chce się preferować opcje polityczne bardziej konkretne;

- program wyborczy Z. Romaszewskiego sprowadza się do jednej generalnej koncepcji-budowy "potężnej fundacji" ochrony pracowników w okresie reformy gospodarczej.

Zlikwidowanie nierentownych przedsiębiorstw stworzy wielki problem socjalny wynikający ze sprzeczności pomiędzy interesami gospodarki kraju a zabezpieczeniem ekonomicznym pracowników. Jest to poważny problem dla "Solidarności" jako związku zawodowego, który jeżeli nie zostanie rozwiązany to spowoduje zablokowanie reformy poprzez strajki i demonstracje mas pracowniczych. W przypadku zaistnienia protestów pracowniczych na tle ekonomicznym "Solidarność" stanie przed dylematem czy poprzeć swoich członków, którzy wezmą udział w strajkach, czy też wzywać ich do cierpliwości i wyrzeczeń dla dobra kraju. Aby uniknąć takiej sytuacji Z. Romaszewski widzi rozwiązanie w stworzeniu fundacji dysponującej zasobami finansowymi rzędu 200 - 300 mln. dolarów. Jej celem byłoby nie płacenie zasiłków dla pracowników zwolnionych z pracy, ale udzielenie im kredytów na zakładanie prywatnych przedsiębiorstw, spółek i spółdzielni. Pieniądze na ten cel powinny przekazać kraje zachodnie jako swoiste odszkodowanie za Jaltę oraz jako wkład w stabilizację sytuacji międzynarodowej;

- kierowana przez Z. Romaszewskiego Komisja Interwencji i Praworządności w swoim obecnym kształcie będzie działać do 1 lipca. Spowodowane jest to tym, że problem represji jako taki obecnie ma inne znaczenie niż w latach 1986-87. Później część jej funkcji przejmą fundacje. Ochroną prawną członków "Solidarności" zajmą się powstające struktury tego związku zawodowego, które będą działać na wszystkich szczeblach, począwszy od zakładu pracy.

175

172

OPROJENIE  
GIMBAC  
Najl

OPROJENIE  
GIMBAC  
Najl



3. Przygotowania struktur opozycyjno-solidarnościowych do wyborów

28.04.br. w pomieszczeniach przykościelnych w Pszczewie /woj.gorzowskie/ odbyło się spotkanie mieszkańców gminy Pszczew z kandydatem do Sejmu Stanisławem Bożkiem, pełniącym aktualnie funkcję skarbnika w Tymczasowej Wojewódzkiej Radzie Rolników "Solidarność" i aktywnym działaczem ruchu ekologicznego. W spotkaniu uczestniczyło 18 osób. W swoim wystąpieniu Bożek zaapelował do zebranych o udzielenie wsparcia finansowego na przeprowadzenie kampanii wyborczej. Uczestnicy spotkania nie zaaprobowali jednak tej propozycji twierdząc, że sam powinien sobie kampanię finansować tym bardziej, że jako właściciel gospodarstwa ogrodniczego posiada znacznie większe dochody niż niektórzy rolnicy. W kampanii wyborczej Bożek ograniczył się jedynie do zbierania podpisów rezygnując z organizowania zebrań przedwyborczych. Według opinii "działaczy" "Solidarność" kandydaturę Bożka wytypował sam Wałęsa.

3.05.br. w kościele pw. NMP w Chełmie odbyło się spotkanie około 1000. mieszkańców z kandydatem opozycji w wyborach do Senatu. Swój program wyborczy przedstawił E.Wilkowski - przewodniczący Tymczasowej Wojewódzkiej Rady Rolników "Solidarność". Zawiera on m.in. takie cele jak odpolitycznienie MOiSB, walkę o niezawisłość sądownictwa, reformy szkolnictwa, zniesienie nomenklatury i urynkwienie rolnictwa.

30.04.br. w sali katechetycznej kościoła pw. Michała Archanioła w Nowym Dworze Mazowieckim /woj.warszawskie/ odbyło się spotkanie rolników z kandydatem na posła z ramienia opozycji - J.Bylińskim. Prezentując swój program Byliński na pierwszym miejscu postawił walkę o obniżkę cen środków produkcji rolnej. Dążyć też będzie - jak obecnie twierdzi - do likwidacji wszelkich ogniw pośrednich w skupie i sprzedaży produktów rolnych i środków produkcji rolnej gdyż - jak się wyraził - pośrednicy żyją bardzo dobrze z tego precederu. Dodał też, że za taki stan nie należy obwiniać rządu premiera M.Rokowskiego.

- 3 -

(177) (174)

Aktyw Komitetu Obywatelskiego "Solidarności" w Kielcach zamierza w ramach kampanii wyborczej podjąć następujące działania:

- J. Stępień zainspiruje pojedynek wyborczy ze swym kontrkandydatem do Senatu - W. Zaraską w jednym z zakładów pracy, celem udowodnienia, iż nieprawnie dysponuje on funduszem przedsiębiorstwa "Exbud" na prowadzenie swej kampanii wyborczej;
- udzielić poparcia dla kandydatów rekomendowanych przez ZSL i SD, którzy sympatyzują z ruchem i ideami "Solidarności";
- przygotować akcje odwetowe na wypadek atakowania ich kandydatów;
- uaktywnić komitety zakładowe "Solidarności" dla efektywniejszego zbierania podpisów na listach swoich kandydatów i wyniki tej akcji podsumować;
- prowadzić działania propagandowe i agitacyjne wśród wyborców dla pozyskania ich głosów na rzecz swych kandydatów.

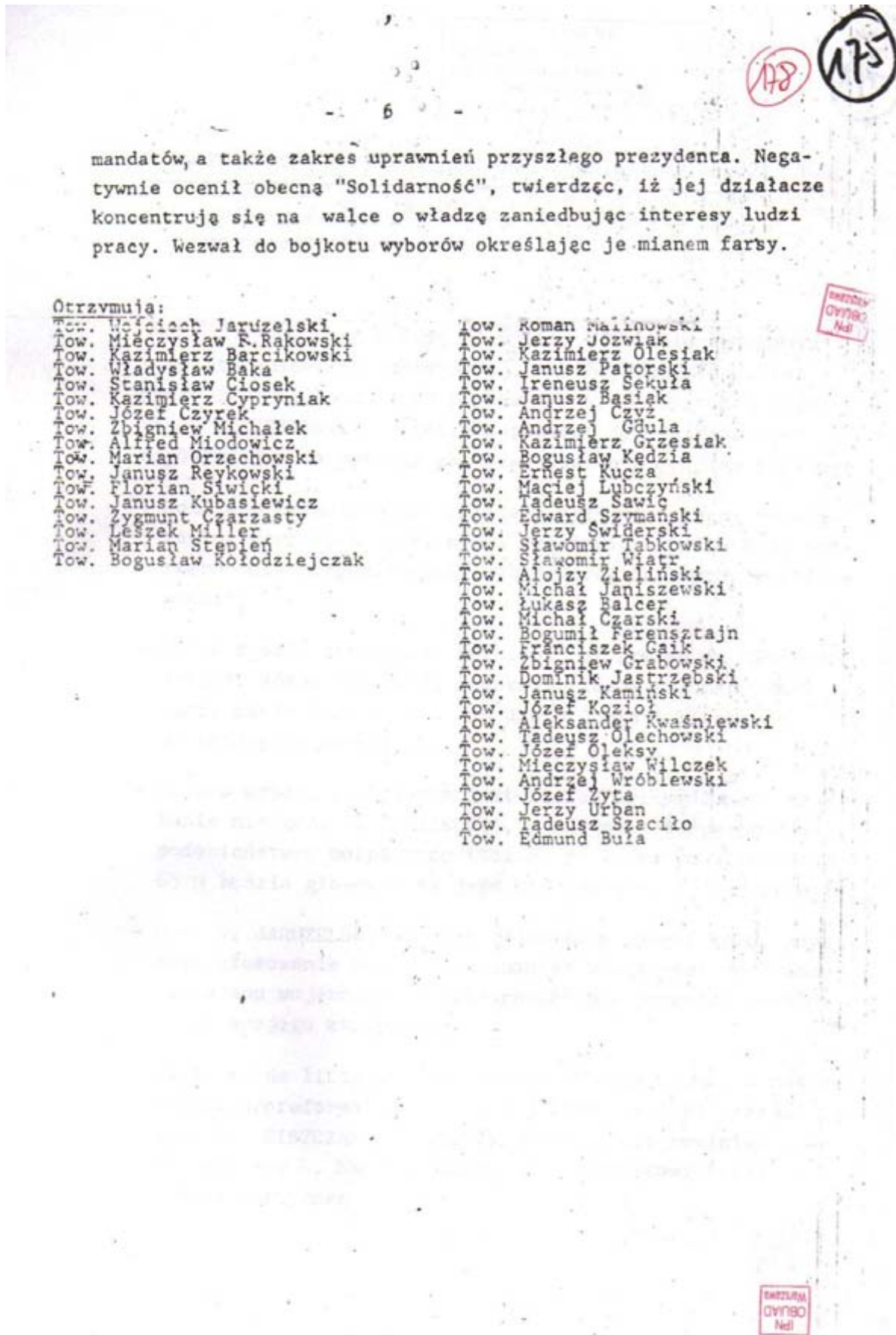
Uzyskano informacje, że w ramach kampanii wyborczej w Warszawie "Solidarność" planuje wydrukowanie ok. 500 000 ulotek wyborczych w formie wizytówek swych kandydatów, z podobizną i krótką charakterystyką, a także wydrukować i rozprowadzić 100 000 plakatów wyborczych.

Podobnie jak w dniach poprzednich działacze KPN z Krakowa kontynuowali w dniu wczorajszym w Rynku Głównym akcję zbierania podpisów na listach swych kandydatów do parlamentu oraz zbiórke pieniędzy na fundusz wyborczy.

#### 4. Wystąpienie publiczne Andrzeja Gwiazdy

W dniu 3 bm. na wiecu zorganizowanym w Gdańsku przez "Solidarność Walczącą" - Oddział Trójmiasto oraz Polską Partię Niepodległościową (Okręg Gdańsk) A. Gwiazda stwierdził m.in., że w Polsce nadal nie ma demokracji. Ostro skrytykował rozdział





mandatów, a także zakres uprawnień przyszłego prezydenta. Negatywnie ocenił obecną "Solidarność", twierdząc, iż jej działacze koncentrują się na walce o władzę zaniedbując interesy ludzi pracy. Wezwał do bojkotu wyborów określając je mianem farsy.

Otrzymują:

Tow. Wojciech Jaruzelski  
Tow. Mieczysław R. Rakowski  
Tow. Kazimierz Barcikowski  
Tow. Władysław Baka  
Tow. Stanisław Ciosek  
Tow. Kazimierz Cypryński  
Tow. Józef Czyrek  
Tow. Zbigniew Michałek  
Tow. Alfred Miodowicz  
Tow. Marian Orzechowski  
Tow. Janusz Reykowski  
Tow. Florian Siwiński  
Tow. Janusz Kubasiewicz  
Tow. Zygmunt Czarzasty  
Tow. Leszek Miller  
Tow. Marian Stepien  
Tow. Bogusław Kołodziejczak

Tow. Roman Malinowski  
Tow. Jerzy Jozwiak  
Tow. Kazimierz Oleśiak  
Tow. Janusz Patorski  
Tow. Ireneusz Sekuła  
Tow. Janusz Basiak  
Tow. Andrzej Czysz  
Tow. Andrzej Gdula  
Tow. Kazimierz Grzesiak  
Tow. Bogusław Kędzia  
Tow. Ernest Kucza  
Tow. Maciej Lubczyński  
Tow. Tadeusz Sawic  
Tow. Edward Szymanski  
Tow. Jerzy Swiderski  
Tow. Sławomir Tabkowski  
Tow. Sławomir Wiatr  
Tow. Alojzy Zieliński  
Tow. Michał Janiszewski  
Tow. Lukasz Balcer  
Tow. Michał Czarski  
Tow. Bogumił Ferensztajn  
Tow. Franciszek Gaik  
Tow. Zbigniew Grabowski  
Tow. Dominik Jastrzębski  
Tow. Janusz Kamiński  
Tow. Józef Kozioł  
Tow. Aleksander Kwaśniewski  
Tow. Tadeusz Olechowski  
Tow. Józef Oleksy  
Tow. Mieczysław Wilczek  
Tow. Andrzej Wróblewski  
Tow. Józef Zyta  
Tow. Jerzy Urban  
Tow. Tadeusz Szaciło  
Tow. Edmund Bula

175


KANCELARIA GYVIRBO Nedl

KANCELARIA GYVIRBO Nedl




ZALĄCZNIK DO INFORMACJI DZIENNEJ Z DNIA 1989.06.02

dot. spotkań J. ONYSZKIEWICZA, Zb. ROMASZEWSKIEGO  
na terenie Kielc.



W dniu 31.05.br. w trakcie spotkania w Politechnice Świętokrzyskiej, w którym wzięło udział około 200 studentów i 20 pracowników naukowych tej uczelni J. ONYSZKIEWICZ - rzecznik prasowy KO "Solidarność" odpowiadając na pytania zaprezentował następujące poglądy:

- Komitety Obywatelskie "Solidarności" nie ulegną rozwiązaniu, gdyż sprawdziły się w działaniu, a nadto będą potrzebne dla zorganizowania wyborów regionalnych "Solidarności";
  - KPN w sposób zasadniczy różni się programem od "Solidarności". Różni się także znacznie liczbą członków; KPN liczy około 1600 osób a "S" około 1 mln i liczba ta ma tendencje wzrostowe;
  - sprawa wyboru prezydenta jest raczej przesądzona i zostanie nim gen. W. JARUZELSKI, ponieważ z dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć, że w jawnym głosowaniu 65 % będzie głosować za jego kandydaturą, a 35 % przeciw;
  - Gen. W. JARUZELSKI na czas głosowania opuści salę, gdyż samo głosowanie będzie przyznaniem słuszności wprowadzenia stanu wojennego. "Solidarność" nie przewiduje wysuwania swojego kandydata;
  - głosując na listę krajową należy wybierać ludzi o nastawieniu proreformatorskim. Z tej listy powinni przejść gen. CZ. KISZCZAK, prof. Wł. BAKA, a nie powinien zostać wybrany I. SEKULA, który jest przedstawicielem betonu partyjnego;
- 





- wybory będą uczciwe, niesfałszowane, bo uczciwość leży w interesie obu stron. Kadencja Sejmu i Senatu będzie trwała 2 lata, gdyż rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja w 1991 roku stworzy możliwość uchwalenia nowej konstytucji, a tym samym przeprowadzenia nowych wyborów;
- "Solidarność" nie zamierza przekształcić się w partię polityczną, ale może skutecznie oddziaływać na całą sferę polityki w kraju;
- większość działaczy "S" uważa, że prawo studentów do strajku jest niepopularne w odczuciu społecznym, szczególnie wśród robotników. Również na Zachodzie studenci nie mają prawa do strajku. Dlatego też "S" nie ogłosi na poparcie żądań studentów, strajku generalnego
- strajki robotnicze m.in. z powodu podwyżek cen będą, a "S" będzie je popierała, ale tylko w słusznych sprawach.

Tego samego dnia Zb. ROMASZEWSKI spotkał się w Domu Kultury "ISKRA" w Kielcach z aktywnym Zarządem Regionu "S" oraz działaczami Komisji Zakładowych. W swoim wystąpieniu poinformował zebranych, że Komisja Interwencji, której przewodniczy modyfikuje swój program działania. Obecnie zajęła się bowiem ujawnianiem faktów współpracy dyrektorów przedsiębiorstw i osób na stanowiskach ze wszelkiego rodzaju spółkami. Zasygnalizował, że jest w posiadaniu informacji, iż w wielu przypadkach dyrektorzy przedsiębiorstw są udziałowcami spółek i często do swoich spółek sprzedają państwowe maszyny i urządzenia czerpiąc z tego procederu znaczne korzyści.



Materiały z IPN dotyczące figurantów Zofii i Zbigniewa Romaszewskich.

